



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU

ZMIENIAMY DUSZNIKI NA POKOLENIA!

Chyba nikt nie odczytywał tego hasła wyborczego Piotra Lewandowskiego dosłownie. Ale oto w naszym mieście powstaje ośrodek przygotowań olimpijskich, a planowane w związku tym inwestycje szacowane są na 500 mln zł. Wysiłek dusznickiego samorządu, wkładany w rozwijanie infrastruktury sportowej oraz samego sportu, a także konsekwentne działania burmistrza poparte decyzjami rady miejskiej przynoszą efekty, o jakich do niedawna mogliśmy tylko marzyć.



23 września weszło w życie rozporządzenie Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu o powstaniu COS-OPO Dąbrowa-Zdrój. Z tej okazji na Tauron Dąbrowa Arena odbyła się konferencja prasowa. Na pierwszym planie od lewej: wicepremier Piotr Gliński, mistrzyni olimpijska Otylia Jędrzejczak, burmistrz Dąbrowy-Zdroju Piotr Lewandowski



PO 48 LATACH PRACY Z MŁODZIEŻĄ
BOGUSŁAW HACUŚ ODCHODZI NA EMERYTURĘ

Wychowawca mistrzyń



Trener Hacuś z zawodniczkami z dusznickiej szkoły, lata 80.

Zżółknieła kartka papieru, a na niej oszczędne w słowach podanie. „Proszę o przyjęcie mnie do pracy w charakterze nauczyciela wychowania fizycznego w Liceum Ogólnokształcącym w Dusznikach-Zdroju. Podpisano: Bogusław Hacuś. Wniosek wpłynął do sekretariatu szkoły 3 maja 1973 r. Wydział Oświaty Prezydium Rady Narodowej w Kłodzku zezwolił na zatrudnienie od 1 września 1973 r.

W teczce osobowej trenera Hacusia obok wielu dokumentów, potwierdzeń przyznania nagród ministra oświaty, kuratora, zezwoleń na wyjazd na zgrupowania i zawody międzynarodowe, znalazła się ciekawa notatka z hospitacji lekcji wychowania obywatelskiego, w czasie której nauczyciel poprowadził zajęcia na temat „Co to znaczy mieć charakter”. Trener charakter miał i ma. To właśnie takie cechy, jak upór i charyzma doprowadziły do tego, że w 1974 r. nasze liceum uzyskało status szkoły sportowej, a w 2000 r. zlokalizowano tu Szkołę Mistrzostwa Sportowego w biathlonie. Została ona przeniesiona z Górnego Śląska. Z całym przekonaniem można stwierdzić, że trener Hacuś to żywa legenda. To właśnie dzięki niemu od dziesięcioleci słowo „biathlon” na stałe zagościło w języku duszniczan. Wychował wielu sportowców wielkiego formatu, takich jak Anna Stera – mistrzyni świata juniorów, Weronika Nowakowska – wielokrotna olimpijka, wicemistrzyni świata, Kamila Żuk – multimedalistka, mistrzyni świata juniorów. Lista jego zawodników jest bardzo długa. Dziesiątki medali zdobytych na Mistrzostwach Polski, bogata kolekcja pucharów z zawodów różnej rangi – to dowody na trenerski talent Bogusława Hacusia.

Aneta Oźga, nauczycielka języka angielskiego w MZS, tak opowiada o trenerze nazywanym przez kolegów i uczniów Hackiem...

– Dlaczego nie byłeś na ostatniej lekcji?

– To Kołczu nic pani nie mówić!

No tak, mówił przecież. Trening. Pamięć mam dobrą, ale krótką. Nie na tyle krótką jednak, żeby nie pamiętać pierwszego spotkania z Bogdanem Hacusiem na początku mojej pracy w dusznickim liceum w 1994 r.

W pokoju nauczycielskim był nieczęsto, ale jak już się pojawił, to można było mieć pewność, że zaraz padnie jakiś dowcip albo anegdota. Najczęściej wesoły i rubaszny, czasami zaferowany papierami, okazjonalnie nawet poirytowany jakąś sytuacją, która nie pozwalała mu działać

tak, jak chciał. Ale na krótko. Dla trenera nie ma problemów nie do rozwiązania. Nazwisko Hacuś znane jest od Bałtyku po Tatry, od Kątów Rybackich po Kościelisko.

Pamiętam wyjazd do Szklarskiej Poręby z grupą biathlonistów. Mogłam obserwować trenera przy pracy. Z jednej strony niezwykle wymagający, a nawet surowy, z drugiej dbający o wszystko, łącznie z tym, czy sportowcy połknęli swoje porcje witamin przy śniadaniu. W szkole, gdy mógł, osobście przychodził, żeby zabrać ucznia na trening. „Czy mogę zabrać...?” Czasami zaczynał od słów „Wiesz, Jasu jest po ciężkich zawodach, wróciliśmy w nocy, weź to proszę pod uwagę na lekcji...”. Na pewno wymagający, ale również rozumiejący wyzwania, jakie stały przed jego podopiecznymi.

Większość ludzi stara się oddzielać życie zawodowe od prywatnego, ale w przypadku trenera bardzo trudno było to zauważyć. Praca od rana do wieczora, a czasami i nocą, bo trzeba było „robić papiery”. Wyjazdy na zawody w weekendy, zgrupowania w wakacje i ferie. Treningi, badania...

Niełatwo w takich warunkach znaleźć czas na to, co w życiu dobre i przyjemne. Ale, to właśnie od trenera wiem, że najlepsze pieczone prosię można dostać w Kaczorowie, pyszne pierogi w sosie cygańskim lub pieczarkowym kupić w barze po lewej stronie ósemki przed wrocławskimi Bielanami. przepis na najlepszą cytrynowkę na świecie oraz sekretny sposób na sadzenie wymagających borówek amerykańskich nam również od Niego.

– Teraz, w końcu, mam czas się tym wszystkim cieszyć – usłyszałam od Bogdana Hacusia kilka dni po jego oficjalnym przejściu na emeryturę, kiedy spotkaliśmy się przed jego domem otoczonym pięknym ogrodem.

Niech ta emerytura będzie spokojnym i powolnym czasem dealektowania się owocami wieloletniej pracy. W końcu słowo pochodzi bezpośrednio od łacińskiego „emerere” czyli „zashużyć”.

Bogdan Hacuś zakończył pracę w dusznickiej szkole 1 września 2021 r. Z okazji przejścia na emeryturę składamy wyrazy podziękowania za pracę z dusznicką młodzieżą przez blisko pół wieku i życzymy wszelkiej pomyślności, zdrowia oraz sił witalnych do cieszenia się urokami życia emeryta.

**w imieniu własnym
i współpracowników
burmistrz Piotr Lewandowski
dyrektorka MZS
Renata Brodziak**

Do 37 tysięcy na wymianę kopciucha

Gmina Duszniki-Zdrój nawiązała współpracę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu przy wdrażaniu rządowego programu pn. „Czyste Powietrze”. Program skierowany jest do właścicieli i współwłaścicieli budynków lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą.

Celem Programu „Czyste Powietrze” jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Narzędziem w osiągnięciu celu jest dofinansowanie przedsięwzięć realizowanych przez beneficjentów uprawnionych do podstawowego poziomu dofinansowania oraz beneficjentów uprawnionych do podwyższonego poziomu dofinansowania.

Uprawnione do podstawowego poziomu dofinansowania są osoby, których roczny dochód nie przekracza 100.000 zł. W przypadku uzyskiwania dochodów z różnych źródeł, dochody sumuje się, przy czym suma ta nie może przekroczyć kwoty 100.000 zł. Do podwyższonego poziomu dofinansowania uprawnione są osoby, których przeciętny średni dochód na osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza 1.564 zł w gospodarstwie wieloosobowym i 2.189 zł w gospodarstwie jednoosobowym. Dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia zarówno w trakcie realizacji, jak i zakończone, pod warunkiem poniesienia pierwszego kosztu maksymalnie 6

miesiący przed złożeniem wniosku o dofinansowanie, ale nie wcześniej niż przed datą wskazaną w ogłoszeniu o naborze wniosków o dofinansowanie, tj. przed 15.05.2020 r. Kwoty dofinansowania uzależnione są od rodzaju wspieranych przedsięwzięć i wynoszą maksymalnie od 10.000 zł do 30.000 zł w podstawowym poziomie dofinansowania oraz od 15.000 zł do 37.000 zł w poziomie podwyższonym.

W ramach podpisanego z WFOŚiGW porozumienia, w Urzędzie Miejskim w Dusznikach-Zdroju uruchomiony został gminny punkt konsultacyjno-informacyjny, w którym w godzinach pracy urzędu otrzymać można informacje na temat Programu „Czyste Powietrze”, a także bezpłatną pomoc w wypełnieniu wniosku o dofinansowanie. Szczegółowe informacje na temat Programu „Czyste Powietrze” znajdują się także na: www.czystepowietrze.gov.pl i www.wfosigw.wroclaw.pl

MG



Kwolek za Kowala



Jarosław Kwolek, źródło: fb.com

W niedzielę 26 września odbyły się wybory uzupełniające do Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju.

Mieszkańcy okręgu wyborczego nr 14 wybierali swojego reprezentanta po tym, jak radny Robert Kowal złożył swój mandat. O posadę miejskiego rajcy ubiegali się Andrzej Berczyński, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Burmistrza Piotra Lewandowskiego, i Jarosław Kwolek, zgłoszony przez Komitet Wyborczy Stowarzyszenie Libra.

Do urny w Teatrze Zdrojowym poszło 76 osób z 204 uprawnionych (37,25%). Jarosław Kwolek otrzymał 50 głosów i tym samym dołączył do radnych VIII kadencji. Jego przeciwnik dostał 25 głosów. Jeden głos w urnie był nie ważny.

Zwycięzca w wywiadzie przedwyborczym tak przedstawił swoją sylwetkę – Mam 46 lat, zatem jestem na tyle młody, by rozruszać Radę Miasta i na tyle doświadczony, by spojrzeć na wiele spraw chłodnym okiem. Gwarantuję, że będę radnym niezależnym i dyspozycyjnym, a przede wszystkim czynnym.

Życzymy owocnej pracy na rzecz mieszkańców miasta.

WAŻNE DLA MIESZKAŃCÓW, WŁAŚCICIELI I ADMINISTRATORÓW BUDYNKÓW

Inwentaryzacja źródeł ciepła oraz Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków

Na terenie gminy Duszniki-Zdrój prowadzone są obecnie działania mające na celu poprawę jakości powietrza. Pierwsze z nich to inwentaryzacja źródeł ciepła.

Konieczność jej przeprowadzenia wynika z Programu Ochrony Powietrza Województwa Dolnośląskiego, który zobowiązuje gminy do przeprowadzenia szczegółowej inwentaryzacji „źródeł niskiej emisji” we wszelkiego rodzaju lokalach (mieszkalnych, handlowych, użyteczności publicznej itp.). Inwentaryzacja pomoże gminie oszacować ilość i jakość źródeł ciepła na terenie Dusznik-Zdroju, ilość budynków wymagających termomodernizacji oraz gotowość mieszkańców do przeprowadzenia inwestycji proekologicznych w swoich domach. Będzie to miało znaczenie przy kolejnych projektach gminnych dotyczących dofinansowania na wymianę ogrzewania.

W celu zebrania powyższych opracowana została ankieta, którą należy wypełnić i złożyć do dnia 12.10.2021 r. w Urzędzie Miejskim (w Biurze Podawczym lub do skrzynki umieszczonej na drzwiach urzędu) lub przesłać na adres e-mail: bp@duszniki.pl

duszniki.pl. Formularz ankiety dostępny jest w Urzędzie Miejskim oraz na stronie www.duszniki.pl.

Wypełnienie ankiety nie wymaga specjalistycznej wiedzy, opiera się głównie na informacjach zamieszczonych na tabliczce znamionowej pieca lub w dokumentacji technicznej kotła. Jeżeli w gospodarstwie domowym znajduje się więcej niż jedno źródło ogrzewania, należy podać informację odnoszącą się do każdego z nich. Uwaga! Dla lokali lub budynków, których użytkownicy nie wypełnili ankiety, za sposób ogrzewania uznaje się wykorzystanie najbardziej emisyjnego źródła bezklasowego tzw. „kopciucha”.

Działaniem o podobnym celu i znaczeniu jest stworzenie ogólnopolskiej Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). **Złożenie deklaracji na temat źródeł ciepła i spalania paliw to obowiązek, który spoczywa na właścicielu lub zarządcy budynku.** Deklaracje złożyć można przez internet – na stronie zone.gunb.gov.pl, w wersji papierowej – w Urzędzie Miejskim, ul. Rynek 6 (w Biurze Podawczym lub do skrzyn-

ki umieszczonej na drzwiach urzędu), listownie – na adres Gmina Duszniki-Zdrój, ul. Rynek 6, 57-340 Duszniki-Zdrój. W przypadku budynków istniejących deklaracje należy złożyć do dnia 30.06.2022 r., natomiast w nowo powstałych budynkach w terminie 14 dni od uruchomienia nowego źródła ciepła lub spalania paliw. Za brak złożenia deklaracji będzie grozić grzywna, która jest wymierzana na zasadach ogólnych kodeksu wykroczeń. Szczegółowe informacje oraz formularze deklaracji do pobrania znajdują się na stronie Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego: <https://www.gunb.gov.pl/strona/centralna-ewidencja-emisyjnosci-budynkow-faq>. Formularze A i B deklaracji dot. źródeł ciepła i źródeł spalania paliw dostępne są także w Urzędzie Miejskim w Dusznikach-Zdroju, ul. Rynek 6, 57 – 340 Duszniki-Zdrój.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 748 697 680 lub 748 697 681, bądź pod adresem e-mail: gmo@duszniki.pl lub cp@duszniki.pl.



XXXVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ, 26 SIERPNIA

Pod gondolę

Jesteśmy na początku długiej drogi – stwierdził burmistrz Piotr Lewandowski podczas dyskusji o podejmowanych na tej sesji uchwałach planistycznych. Są one elementem przygotowań do gigantycznej w skali gminy inwestycji budowy kolei gondolowej, która ma połączyć centrum z Zielemcem. Czy i kiedy ta inwestycja będzie realizowana – nie wiadomo. Pewne jest natomiast, że bez długotrwałych konsekwentnych przygotowań nie powstanie nigdy.

Veto odrzucone

Piotr Zilbert wniósł o wykreślenie z porządku obrad punktów przewidujących przyjęcie dwóch uchwał. Pierwsza – o zmianie uchwały nr L/246/18 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów usług sportu i rekreacji w Dusznikach-Zdroju, obręb Podgórze i Zieleńiec. Druga – w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Duszniki – Zdrój”. – Motywuję to tym, że przedstawiono nam te uchwały na komisję, na sesję, ale niestety (...) nie było przedstawicieli ani wnioskodawców, ani osób, które (...) przygotowywały te uchwały. Zadałem kilka pytań, nie dostałem na nie satysfakcjonujących odpowiedzi. A mam jeszcze wiele innych pytań co do tych uchwał – oznajmił radny.

Postulował przy tym, by projekty owych uchwał zostały najpierw omówione na posiedzeniu Komisji Uzdrawiskowej i Spraw Gospodarczo-Technicznych (zwanej komisją infrastruktury) z udziałem przedstawicieli firmy, która opracowuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Zielenca i Podgórza. Zdaniem Zilberta radni nie otrzymali informacji wystarczających do podjęcia uchwał tak wielkiej wagi, decydujących o inwestycjach wartych setki milionów zł.

Radny zgłosił jeszcze jeden wniosek – o wykreślenie kolejnego punktu porządku obrad dotyczącego przyjęcia uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze gminy Duszniki-Zdrój. Stwierdził, że również w tym przypadku radni nie otrzymali wystarczających informacji.

Burmistrz Piotr Lewandowski przepraszał, że ani on, ani jego zastępczyni nie mogli być obecni na posiedzeniu komisji, podczas którego omawiano projekty uchwał. Poinformował, że w ramach dyskusji zaplanowano internetowe połączenie z firmą Miastoprojekt, która przygotowała projekty obu uchwał (dot. planu i studium). Przedstawiciel firmy uczestniczył wcześniej w posiedzeniu Komisji Finansów, informując zasiadających w niej radnych o szczegółach obu projektów uchwał. – Prosiłbym, żeby na razie nie anulować w ogóle dyskusji na ten temat – mówił burmistrz. Zaapelował, by decyzję pozostawić do momentu po wysłuchaniu wszystkich odpowiedzi. Przekonywał, że jeśli nie będą one satysfakcjonujące, to przecież wtedy radni mogą wycofać projekty uchwał

do dalszej dyskusji w komisjach. Podobnie argumentował w sprawie projektu uchwały dot. dotacji na prace konserwatorskie.

– Pani przewodnicząca, to są chyba jakieś żarty tutaj. (...) To nie są jakieś proste rzeczy, my tu mówimy o poważnych rzeczach – oponował Zilbert. Z kolei radna Małgorzata Hołyst, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, poparła apel burmistrza o nieodrzućanie projektów i umożliwienie dyskusji nad nimi.

Radny Wojciech Kuklis przypominał przewodniczącej o obowiązku zapisu Statutu Miasta mówiącego, że „przewodniczący kieruje projektem do odpowiedniej merytorycznej komisji w celu wydania opinii, następnie pod obrady w terminie do 2 miesięcy od daty złożenia projektu uchwały” (§ 40 p. 1.). Natomiast wiceprzewodniczący rady Jakub Biernacki poparł apel burmistrza i Małgorzaty Hołyst o dalsze procedowanie uchwał i przeprowadzenie dyskusji.

Wnioski Zilberta o wycofanie trzech uchwał z porządku obrad zostały po kolei odrzucone, wszystkie stosunkiem głosów 9:5. Za przyjęciem wniosków głosowali: Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Mateusz Rybeczka, Piotr Zilbert, Marcin Zuberski. Za odrzuceniem: Patrycja Bednarz, Jakub Biernacki, Krystyna Cieślak, Aleksandra Hausner-Rosik, Małgorzata Hołyst, Agnieszka Maksylewicz, Ryszard Olszewski, Stanisław Puchniak i Elżbieta Żulińska.

Po co ta ironia?

O umowę użyczenia sprzętu do testowania zapytał Ryszard Olszewski, rozpoczynając „zapytania do dyrektorów jednostek podległych oraz wystąpienia zaproszonych gości”. Chodzi o tzw. „fabrykę śniegu” zainstalowaną na stadionie biathlonowym. Pytanie było skierowane do dyrektorki Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu, ale ta była akurat nieobecna z powodu choroby. Radny chciał wiedzieć, czy za użyczenie tegoż sprzętu Mokis musi zapłacić.

Burmistrz wyjaśnił, że skoro w umowie nie ma nic o płatnościach, zatem nie musi. Piotr Zilbert stwierdził, że jest to umowa użyczenia, zatem gmina nie ponosi żadnych kosztów, za wyjątkiem może tych eksploatacyjnych. Na dodatek jest to umowa na czas nieoznaczony. – Wobec tego mam taki wniosek, żeby to tak już zostało na cały czas. (...) Bardzo dziękujemy tej firmie i niechby jeszcze ze trzy albo cztery sezony powstały, bo to jest bardzo korzystna umowa, ja uważam. Nie płacimy, i na czas nieoznaczony... A funkcjonują, naśmieszają nasze trasy... Świetna sprawa... Taka moja tylko prośba, żebyśmy tak już, no, jak



Koncepcja gondoli łączącej miasto ze stacją narciarską Zieleniec, przez Tauron Duszniki Arena i Podgórze

najdłużej. Tak jest. Dziękuję – mówił radny nieco kpiącym tonem.

– Nie wiem, po co ta ironia, Panie Piotrze... Ale powinniśmy się cieszyć z tego, co posiadamy, jakkolwiek długo by to nie było.

To się robi

Na zadaniach dofinansowanych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych skupił się burmistrz w ramach „wyjaśnień dotyczących spraw poruszanych na ostatnich komisjach i sesji”. Oto co się robi, zrobiło lub będzie robiło.

▪ Dodatkowe prace przy Alei Chopina – zostały już zrealizowane z wyjątkiem instalacji kamery, któ-

ra będzie zliczała przechodzących (jest to wymóg projektowy). Kamera ma zostać zainstalowana do końca września.

- Wkład własny do projektu modernizacji oświetlenia w Dusznikach. Zlecono przygotowanie dokumentacji technicznej modernizacji.
- Dofinansowanie prac modernizacyjnych przy kościele św. Piotra i Pawła – dotacja będzie mogła być przekazana parafii po przyjęciu podczas tej sesji stosownej uchwały.
- Przebudowa muru oporowego przy ul. Kłodzkiej. Zlecono wykonanie projektu wymaganego przez konserwatora zabytków.
- Utwardzenie drogi na Miejskiej

Górze. Zadanie zrealizowane – położono płyty betonowe.

- Dokumentacja projektowa na modernizację ul. Wiejskiej, Zdrojowej i Miejska Górka. Przygotowywana jest specyfikacja zamówienia, następnie ogłoszony zostanie przetarg na wykonanie tej dokumentacji.
- Wkład własny do projektu „Czysta energia”. W ramach projektu wybudowana zostanie pierwsza miejska instalacja fotowoltaiczna.
- Dofinansowanie do wymiany źródeł ogrzewania dla mieszkańców. Kwalifikowani będą mieszkańcy z listy rezerwowej poprzedniego programu – po jego zakończeniu.
- Prace geodezyjne na potrzeby projektu budowy kolei gondolowej.



Przygotowywana jest specyfikacja zamówienia, następnie ogłoszony zostanie przetarg na wykonanie tego zadania.

- Dokumentacja kolei linowych (koncepcja kolei gondolowej). Zadanie zrealizowane przez Akademię Górniczo-Hutniczą. Do omówienia na posiedzeniu komisji infrastruktury.
 - Modernizacja przepustów drogowych. Podlegać jej będą najprawdopodobniej cztery przepusty – dwa na ul. Mickiewicza i dwa na ul. Zielonej. Trwa szacowanie kosztów, wkrótce wysyłane będą zapytania ofertowe na realizację tego zadania.
 - Zakup budek handlowych. Budki są właśnie projektowane, w stylu sudeckim. Powinny zostać zainstalowane przed końcem roku.
 - Budowa Wielopokoleniowej Strefy Aktywności. Zakończono konsultacje społeczne. Inwestycja będzie realizowana w przyszłym roku.
 - Modernizacja placu zabaw przy szkole. Okazuje się, że koszt będzie wyższy, niż zakładano. Wykonawca zostanie wybrany poprzez zapytanie ofertowe.
 - Modernizacja mostków na trasie turystycznej (jeden przy restauracji „Dobre Smaki”, drugi przy „Kaskadzie”). Ekspertyza wykazała, że mostki nie nadają się do remontu, trzeba je wybudować od nowa. Szacowany koszt – 247 tys. zł. Dofinansowanie wynosi 171 tys. W związku z tym poczekać będzie musiała modernizacja kładki przy ul. Słowackiego, na którą w dofinansowaniu zarezerwowano 51 tys. Brakującą nadal kwotę trzeba będzie ewentualnie dołożyć, przesuwając jeszcze środki z innego zadania.
 - Dofinansowanie zakupu samochodu osobowego dla policji. Zrealizowane – przekazano 20 tys. zł.
 - Dokumentacja rozwoju stacji narciarskiej Podgórze. Zadanie zostało już zlecone, wykonuje je firma Miastoprojekt.
 - Przebudowa pl. Warszawy. Zlecono wykonanie projektu budowlano-wykonawczego. Realizacja inwestycji przewidziana jest na rok przyszły.
 - Przebudowa remizy strażackiej. Inwestycja jest w trakcie realizacji.
 - Poszukiwanie alternatywnych źródeł wody. Zadanie dofinansowane kwotą 500 tys. zł, przewidziane do realizacji w roku przyszłym. W tym roku przygotowywana jest dokumentacja.
- Zadania finansowane z innych źródeł:**
- Modernizacja ul. Olimpijskiej – w ramach dofinansowania z Lasów Państwowych. Wkrótce ogłoszenie przetargu.
 - Modernizacja ulic Podgórze i Wilowa – w ramach dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (dawniej Fundusz Dróg Samorządowych). Przetargi zostaną ogłoszone po zakończeniu uzgodnień z wojewodą.
 - Monitoring z zasilaniem fotowoltaicznym – ostatni element wyposażenia wieży widokowej na Orlicy, który pozostał do zrealizowania. Termin wykonania – do 15 października br. Będzie to jedyna wieża z monitoringiem pośród tych zbudowanych w ramach projektu transgranicznego. Przypomnijmy, że wieża została już raz pomazana farbą przez wandalę.
 - Budowa sieci wodociągowej, przeciwpożarowej i kanalizacyjnej w Zieleńcu. Gmina ma już gwarancje dofinansowani pierwszego etapu inwestycji w wysokości ponad 9 mln zł z funduszy UE, wystąpiła ponadto o 8,9 mln zł w ramach programu Polski Ład. Wystąpi o kolejne środki na realizację etapu drugiego. Ce-



Budowa sieci wodociągowej, przeciwpożarowej i kanalizacyjnej w Zieleńcu, to jedno z najważniejszych zadań z którymi musi zmierzyć się gmina. Mamy już gwarancje dofinansowani pierwszego etapu inwestycji w wysokości ponad 9 mln zł z funduszy UE, okoliczne środki aplikujemy w ramach Polskiego Ładu

lem jest wykonanie całości zadania ze środków zewnętrznych.

Do sprzedania w Zieleńcu

Rada jednogłośnie podjęła pierwszą z procedowanych uchwał – **w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gminnej**. Chodzi o działkę nr 6 AM-1 obręb Zieloniec. Powierzchnia działki – 330 m kw. Uchwałę przyjęto na wniosek właściciela sąsiedniej działki (nr 2/10), który planuje inwestycję. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez Komisję Uzdrawiskową i Spraw Gospodarczo-Technicznych. Działka zostanie wystawiona na sprzedaż w formie przetargu.

Po co te zmiany

Po 20-minutowej przerwie do uczestników sesji dołączył zdalnie Waldemar Skórski, przedstawiciel firmy Miastoprojekt Wrocław Sp. z o.o., która na zlecenie gminy zajmuje się zarówno planem zagospodarowania przestrzennego, jak i studium warunków i kierunków zagospodarowania przestrzennego naszego miasta. Miastoprojekt przygotował projekty dwóch uchwał, których procedowanie właśnie rozpoczęło.

Pierwsza – **o zmianie uchwały nr L/246/18 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów usług sportu i rekreacji w Dusznikach-Zdroju, obręb Podgórze i Zieloniec**. Zmiana ma polegać na zmianie granic obszaru objętego tworzoną planem, tak, by objęły one planowaną inwestycję budowy kolei gondolowej (mającej połączyć część miejską z Jamrozową Polaną, Podgórzem i Zieleńcem) oraz inwestycje towarzyszące. Warto zauważyć, że już dwukrotnie zmieniano tę uchwałę, by poszerzyć zakres planu. Ostatnio w ub. roku, również w związku z koncepcją budowy kolei gondolowej.

Przypomnijmy, że plan zagospodarowania przestrzennego to akt prawa miejscowego przyjmowany w formie uchwały rady gminy, określający przeznaczenie, warunki zagospodarowania i zabudowy terenu, a także rozmieszczenie inwestycji celu publicznego.

Plan miejscowy stanowi podstawę planowania przestrzennego w gminie. Ustanawia przepisy powszechnie obowiązujące na danym terenie, będące podstawą wydawania decyzji administracyjnych.

Druga uchwała – **w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Duszniki-Zdrój”**. Studium to dokument nadrzędny w stosunku do planu, określający w sposób ogólny politykę przestrzenną i lokalne zasady zagospodarowania. Uchwalono go w naszym mieście w styczniu 2012 r.

W jakim celu ma nastąpić jego zmiana? „W celu dostosowania ustaleń kierunkowych do nowych strategicznych priorytetów i uwarunkowań związanych z rozwojem funkcjonalno-przestrzennym Dusznik-Zdroju oraz zmieniających się wyzwań środowiskowych” – czytamy w uzasadnieniu projektu uchwały. Również w tym przypadku chodzi o otwarcie drogi planom budowy kolei gondolowej oraz powiązanej z nimi przebudowie wewnętrznego układu komunikacyjnego miasta i kolejnym inwestycjom w otoczeniu stacji gondoli, w zakresie kultury fizycznej i turystyki.

To potrwa rok

Plan zagospodarowania formalnie powinien się opierać na studium. Studium musi więc zostać uchwalone w pierwszej kolejności. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by oba dokumenty były opracowywane równolegle i potem przyjęte przez radę jeden po drugim. Taki sposób pracy nad nimi jest nawet bezpieczniejszy i korzystniejszy, zwłaszcza kiedy wiąże się z konkretną inwestycją – przekonywał Waldemar Skórski.

Prace nad dokumentami potrwać ok. roku, o ile nie pojawią się jakiegś utrudnienia. Dzięki jednoczesnej pracy nad oboma gmina może zaoszczędzić cenny czas – tłumaczył gość, skądinąd doświadczony samorządowiec.

To odpowiedź na wątpliwość zgłoszone przez Piotra Zilberta. Radny pytał także o ewentualne konsekwencje wprowadzanych zmian dla istniejącego już planu zagospodarowania dla strefy uzdrowiskowej. Skórski wyjaśnił, że w tej części istniejącego planu, która zostanie objęta nowo tworzoną planem, będzie obowiązywał

ten nowy. Uspokajał, że **decyzja o przystąpieniu do zmian nie oznacza jeszcze akceptacji jakiegokolwiek zamian, bo te rada będzie dopiero zatwierdzać (lub nie) po ich wypracowaniu**.

7,5 km

Według Piotra Zilberta dusznicka kolej gondolowa byłaby przypuszczalnie jedną z najdłuższych na świecie.

Wiele tego typu urządzeń transportowych przypisuje sobie rekordową długość. Najnowsze to Gold Gondola Zlatibor w Serbii, uruchomiona w styczniu br. Jej trasa liczy 9 km. Według opracowanej przez krakowską Akademię Górniczo-Hutniczą koncepcji, **kolej gondolowa w Dusznikach miałaby przewozić pasażerów na trasie o długości ok. 7,5 km**.

Zilbert nie był usatysfakcjonowany zdalnym spotkaniem z przedstawicielem Miastoprojektu. Zaapelował, by radni najpierw mogli zapoznać się z koncepcją opracowaną przez AGH, potem omówili wszystkie aspekty projektów obu uchwał, dopiero potem przystąpili do ich podejmowania.

Ile pieniędzy wydano na „dokumentację związane z tym kosmicznym projektem kolei gondolowej” – zapytał radny. Chciał też wiedzieć ile będą kosztować zmiany planu oraz studium i czy środki na to zarezerwowane są w budżecie.

Stacja Zielony Garb

Pomysł budowy kolei gondolowej przewija się w dyskusjach od kilku lat, a jego ogólne założenia pozostają takie same – zauważył burmistrz. Chodzi m.in. o ożywienie dolnej części miasta. Aktualna koncepcja różni się od poprzednich zmianą umiejscowienia stacji końcowej – wcześniej mówiono o Orlicy, teraz mówi się o Zielonym Garbie. To graniczny szczyt na głównym grzbiecie Gór Orlickich, między Orlicą a Śerlichem, wznoszący się bliżej Zieleńca. Ta zmiana została podyktowana rekomendacją eksperta.

Lewandowski powtórzył to, co mówił wcześniej Skórski – **przyjmując przedłożone projekty uchwał rada decyduje nie o zmianach w planie ani studium, tylko o przystąpieniu do prac nad zmianami w tych dokumentach**.

Co do wydatków – opracowanie koncepcji przebiegu trasy kolei gondolowej przez AGH to koszt 67.650 zł. W całości pokryty będzie z uzyskanego przez gminę dofinansowania. Zaplanowane prace geodezyjne i wykonanie dokumentacji rozwoju stacji narciarskiej Podgórze będzie kosztować 159 tys. zł. Również to zlecenie zostanie zapłacone ze środków pozabudżetowych – wyjaśniał Lewandowski.

Pamiętajcie, co tu się robi

Zilbert próbował wykić wizję burmistrza: – Ja mam takie przekonanie, takie wewnętrzne poczucie, że te wszystkie koncepcje, opracowania tej kolei gondolowej, ponad siedmiokilometrowej... Bo prawdopodobnie tu wyjdzie z tego... Plus do tego podobno jeszcze mają powstać parkingi wielopoziomowe... Tam mamy gdzieś w tle tor bobslejowy, który też pojawił nam się w jakimś Nowym Ładzie. Dodatkowo jeszcze te farmy fotowoltaiczne, które będą stawiane na terenie innych jednostek samorządowych... Jeszcze nie wiem, co tam zostanie wymyślone.

– To jest lipa – kontynuował. – Dla mnie to są materiały przygotowawcze pod kolejną kampanię wyborczą, w której będzie się tutaj ludziom opowiadać, jakie to cuda tutaj będą budowane. Będziemy budować najdłuższą kolej w Europie, gondolową, i pewnie drugą, a może nawet pierwsza na świecie...

– Panie Piotrze, to są pana odczucia i bardzo proszę skupić się na temacie – przerwała radnemu przewodnicząca.

– Chciałem teraz zwrócić się do mieszkańców Dusznik-Zdroju – ciągnął dalej Zilbert – żebyście państwo o tym pamiętali, co tu się robi i co będzie przedstawiane w następnej kampanii w 2023 r. I dobrze się zastanówcie, czy zechcecie uwierzyć w te bajki. Bo zostanie wydane co najmniej kilkaset tysięcy złotych na to. A według mnie to nigdy nie powstanie w takiej formie.

Jednogłośnie przyjęto wniosek Piotra Zilberta o przedłożenie radnym opracowanej przez AGH koncepcji trasy kolei gondolowej. Wniosek zdziwił burmistrza, który wcześniej zaproponował omówienie tego opracowania na posiedzeniu komisji infrastruktury.

Obie uchwały planistyczne zostały przyjęte jednogłośnie głosami. W głosowaniu dot. planu zagospodarowania przestrzennego przeciwko głosowali radni Mieczysław Jakóbek Wojciech Kuklis i Piotr Zilbert. W głosowaniu dot. studium ci sami radni wstrzymali się od głosu.

Splata przesunięta

Podjęcie uchwały **w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze Gminy Duszniki-Zdrój** zostało zalecone przez radców prawnych gminy. Ten akt ustala zasady, formalizuje i w efekcie i ułatwia samorządowi przekazywanie dotacji budżetowych związanych z utrzymaniem zabytków – wyjaśniał burmistrz. Projekt zaopiniowała pozytywnie Komisja Finansów. Uchwałę – pomimo wcześniejszego wniosku Piotra Zilberta o jej wycofanie z porządku obrad – przyjęto jednogłośnie.

Uchwałę **w sprawie zmian wieloletniej prognozy finansowej Gminy Duszniki-Zdrój** jest konsekwencją zmian, jakie proponujemy w



uchwale budżetowej – poinformowała skarbnik gminy Katarzyna Skowron. Chodzi tu o przesunięcie na przyszły rok spłaty kredytu w wysokości 860 tys. zł, zaciągniętego na sfinansowanie budowy wieży widokowej na Orlicy. Kredyt miał być spłacony w br. po uzyskaniu refundacji ze środków UE. Jednak realizacja projektu nie została jeszcze zakończona (o czym mówił wcześniej burmistrz), więc refundacji nie uda się uzyskać w tym roku.

Komisja Finansów zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, a rada podjęła ją jednogłośnie.

Głównym motywem uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XXXI/192/21 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszniki-Zdrój na rok 2021 było również przełożenie spłaty kredytu. Ponadto wprowadzono do budżetu dotację na zapewnienie dostępu do podprężników. Także w tym przypadku opinia Komisja Finansów była pozytywna. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Zostaje „B”

W sprawozdaniu z prac burmistrza za okres od 22 lipca do 18 sierpnia znalazła się m.in. informacja o jego spotkaniu z przedstawicielami Stowarzyszenia Zieleniec. Zapytał o nie Marcin Zuberski.

Spotkanie odbyło się na głównym zielenieckim parkingu. Rozmawiano o jego dzierżawie przez stowarzyszenie, ale przede wszystkim o infrastrukturze, w którą zielenieccy przedsiębiorcy chcą zainwestować, a która ma obsługiwać kampery – poinformował Lewandowski. Burmistrz popiera te zamierzenia, ale zastrzegł, że nie zgodzi się na zawarcie wieloletniej umowy dzierżawy parkingu, np. dziesięcioletniej, gdyż funkcja tego terenu w świetle planowanych inwestycji i związanych z nimi zmian nie jest jeszcze określona.

– Czy są już jakieś wnioski, jakieś zalecenia IBU co do Jamrozowej Po-

lany – Wojciech Kuklis nawiązał tym pytaniem do informacji o inspekcji przeprowadzonej przez Międzynarodową Unię Biathlonu na obiekcie Tauron Duszniki Arena. Burmistrz odpowiedział, że oficjalnych decyzji jeszcze nie ma, natomiast jest zapowiedź, że licencja „B” dla obiektu zostanie podtrzymana na kolejny kilkuletni okres. Jeśli chodzi o licencję „A”, to największe zastrzeżenia dotyczą zbyt małej ilości miejsc parkingowych, co oczywiście nie było zaskoczeniem. – Mam nadzieję, że w ramach Centralnego Ośrodka Sportu będzie to zrealizowane – oznajmił.

Piotr Zilbert poprosił, by oficjalnie stanowisko IBU, kiedy się pojawi, zostało przesłane do wiadomości radnych.

Małgorzata Hołyst nawiązała do kwestii dzierżawy terenu parkingu w Zieleńcu oraz do sprawy naprawy drogi w okolicy Rancza Panderoza, dopytując, czy zainteresowani otrzymali odpowiedzi na skierowane do gminy pisma. Burmistrz obiecał, że sprawdzi i poinformuje radną.

Co to ma być?

Piotr Zilbert: – Chciałem zapytać, pan tu coś powiedział takiego, że... jakiś centralny ośrodek sportu... O co tu chodzi? Bardzo proszę mi powiedzieć. Czy ktoś... No co było mówione? Że coś takiego ma powstać? Na jakiej bazie? Co to ma być?

– Panie Piotrze, już panu wyjaśniam. Jeśli pan do tej pory tego nie usłyszał albo nie dosłyszał, to jeszcze raz, nie ma problemu, wytłumaczę to – zadeklarował Lewandowski, który podczas sesji czerwcowej już odpowiadał radnemu w tej samej kwestii.

Starania o utworzenie COS trwały od dawna. Już w poprzedniej kadencji postulowano, w związku z inwestycjami na Jamrozowej Polanie, by obiekt został przejęty przez państwo i jego utrzymanie nie obciążało dalej gminy – przypomniał burmistrz. Tego typu ośrodków przygotowali olimpijskich jest tylko siedem w kraju, zatem

gminy, na których terenie je utworzono, tworzą elitarne grono. COS-y są utrzymywane przez Skarb Państwa i z tego też źródła finansowane są inwestycje COS-ów. – Podjąłem takie starania, które, mam nadzieję, są już w swoim finale – zakomunikował. Tym finałem ma być decyzja ministra sportu o utworzeniu COS Duszniki-Zdrój.

Wcześniej przeprowadzono w gminie szereg prac przygotowawczych, jak np. podziały działek i wyceny nieruchomości. Kiedy minister lub premier podejmie decyzję o utworzeniu COS w Dusznikach, rada będzie mogła przystąpić do procedowania decyzji o sprzedaży określonych nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Po dokonaniu tej sprzedaży będzie mogła powstać oficjalnie struktura COS, a w przyszłości inwestycje planowane w ramach tego COS-u.

Zilbert chciał jeszcze wiedzieć, czy w ramach tych starań prowadzona była oficjalna korespondencja. Burmistrz wyjaśnił w skrócie, jak one przebiegały. Bodajże w marcu powstała w zarządzie COS-ów specjalna grupa ds. powołania COS Duszniki-Zdrój, która prowadziła prace koncepcyjne. Duszniki wizytował w tej sprawie dyrektor COS oraz wiceminister sportu, odbyły się spotkania w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. – Wspólnie wypracowane dokumenty zostały przedstawione ministrowi, no i teraz czekamy na decyzję – mówił Lewandowski. Podkreślił, że powstanie COS Duszniki-Zdrój byłoby olbrzymim wydarzeniem dla miasta i wszyscy powinni trzymać kciuki, by tak się stało.

Nie do ruszenia

Do poruszanej już podczas poprzedniej sesji kwestii uciążliwości rajdów kładami po mieście wróciła Małgorzata Hołyst w ramach ostatniego punktu sesji „Interpelacje, zapytania, wolne wnioski, sprawy różne”. – Kład jeździ po Rynku jak szalony. Czy naprawdę z tym tematem w Dusznikach nie możemy nic zrobić? – pytała radna. – Wiem tyle, że policja tutaj in-

terweniowała. Na wniosek policji my przekazujemy nasze nagrania. I tyle wiemy, i tu kończy się jakby nasza wiedza. Więc trudno mi powiedzieć, co dalej, czy ten ktoś został ukarany, złapany... To nie są już nasze kompetencje – tłumaczył burmistrz. Radna poprosiła, by uzyskać od policji informacje, czy coś zrobiono w tej sprawie. – Bo właściciel tego kłada dalej jeździ, dalej szaleje, a my nie wiemy, czy coś można z tym zrobić, czy nie.

I jeszcze jedna interwencja Małgorzaty Hołyst, także kontynuacja z poprzedniej sesji – w sprawie zajmowania pasa przy skrajce z ul. Dworcowej na stację paliw Orlen przez lawety pobliskiego zakładu Auto Service. – Na to wygląda, że to już jest temat nie do ruszenia – stwierdziła radna, domagając się także w tym przypadku dalszych informacji.

W sprawie harmonogramu prac nad przyszłorocznym budżetem gminy wystąpił radny Marcin Zuberski.

Opamiętaj się, Polanico

Czy gmina ma podpisane porozumienie ze Szczytną i Polanicą odnośnie odbioru ścieków? – interesował się Wojciech Kuklis. Radny przywołał wypowiedź prezesa DZK z jednej z komisji, jakoby zakład płacił za odbiór ścieków więcej, niż wynosi suma opłat z tego tytułu pobieranych od mieszkańców.

– Porozumienie zostało wypowiedziane przez Polanicę i Szczytną i Dusznikom. Jest próba, w pewnym sensie, zmuszenia nas do podpisania porozumienia już nie międzygminnego, tylko między spółkami – poinformował burmistrz. Przypomniał, że oczyszczalnia w Polanicy powstała nie ze środków polanickiej gminy, tylko z dotacji, a cel jej budowy był celem publicznym. Wspólnie ze Szczytną Duszniki starają się nie dopuścić do zmiany statusu umowy z międzygminnej na między spółkami. Chodzi o to, by idea funkcjonowania oczyszczalni jako celu publicznego nie została za-

stąpiona zwykłymi zasadami biznesowymi, bo to mogłoby prowadzić do kolejnych podwyżek. – Jest to trudna sytuacja. Mamy nadzieję, że Polanica się gdzieś w tym wszystkim trochę opamięta i wróci do relacji, jakie były przez wiele lat i że nie będzie tego sztucznego zawyżania cen.

I podatek do gminy

– Czy w ramach sprzedaży nieruchomości, związanych z tym COS-em, planowana jest sprzedaż dusznickiej hali sportowej? – zapytał Piotr Zilbert.

Lewandowski przypomniał, że planuje się sprzedaż Centralnemu Ośrodkowi Sportu trzech miejskich obiektów sportowych – hali, toru wrotkarskiego oraz areny biathlonowej. – **Obiekty te, trzeba podkreślić, będą dalej funkcjonować, będą dalej pełnić funkcje, które pełnią dzisiaj** – zapewnił. Czyli nadal będą mogły być wykorzystywane przez kluby, przez mieszkańców, choć oczywiście pierwszeństwo będą mieli olimpijczycy trenujący w ramach COS. Zresztą na podobnych zasadach korzystają z dusznickich obiektów reprezentanci Polski przyjeżdżający do nas na zgrupowania. Wynika to z warunków dotacji udzielonych na budowę tych obiektów (toru i areny biathlonowej).

Gmina podpisze z COS-em stosowne umowy na korzystanie z tych obiektów. Tak funkcjonuje to np. w Szczyrku. Zmieni się tyle, że właścicielem obiektów będzie COS, który będzie miał środki na ich remonty, modernizację i wyposażenie na najwyższym poziomie. – Trzeba jeszcze pamiętać, że Centralny Ośrodek Sportu za wszystkie swoje nieruchomości, budowle, płaci podatek do gminy – zaznaczył na koniec burmistrz.

Sesja trwała niespełna trzy godziny.

Krzysztof Jankowski



Nowy dach został zamontowany na wieży dusznickiej remizy strażackiej 16 września. Później zamontowano również konstrukcję dachu nad garażami. Zgodnie z planem przebudowa remizy ma zakończyć się jeszcze w tym roku. Zadanie pn. „Przebudowa Remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Dusznikach-Zdroju” finansowane jest ze środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 dla jednostek samorządu terytorialnego.



Z początkiem września na wieży widokowej na Orlicy zostały zamontowane tablice z panoramami, na których oznaczone są okoliczne szczyty oraz miejscowości. Do połowy października ma również zostać wykonana instalacja fotowoltaiczna oraz system monitoringu.



XXIX SESJA RADY MIEJSKIEJ, 14 WRZEŚNIA

Najpierw spłacimy długi

Decyzję ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu o powołaniu filii Centralnego Ośrodka Sportu w naszym mieście burmistrz Piotr Lewandowski oficjalnie ogłosił w piątek 10 września, a już cztery dni później podczas sesji nadzwyczajnej radni wyrazili zgodę na sprzedaż na potrzeby COS areny biathlonowej, toru wrotkarskiego, hali sportowej oraz budynku przy ul. Zdrojowej 8. Do kasy gminy wpłynie ok. 45 mln zł. To dużo więcej niż tegoroczny budżet Dusznik, skądinąd już rekordowy.

W sali obrad ratusza stało się 12 radnych, nieobecni – Mateusz Rybeczka i Marcin Zuberski. Przypomnijmy, że po rezygnacji Roberta Kowala rada ma chwilowo skład 14-osobowy.

Arena leży na wielu działkach, stąd sprzedanych ma być łącznie trzynaście nieruchomości oraz udziały w prawie własności pięciu kolejnych. Jak czytamy w uzasadnieniu projektu uchwały, nabyciem obiektów sportowych oraz budynku przy Zdrojowej 8 zainteresowane jest Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, które zamierza przekazać je Centralnemu Ośrodkowi Sportu. Sprzedaż ma nastąpić w drodze bezprzetargowej, na co w takim przypadku zezwala prawo. W uzasadnieniu zaznacza się, że zbycie nieruchomości w żaden sposób nie ograniczy funkcjonalności sportowej obiektów. Co więcej, na terenie gminy COS planuje wybudowanie pełnowymiarowego basenu oraz toru saneczkowego. Sport w Dusznikach będzie się zatem rozwijał jak nigdy przedtem, co powinno znacząco wpłynąć także na zwiększenie ruchu turystycznego.

Zarządzenie ministra

– Dzisiaj jest bardzo ważna, wręcz chyba historyczna sesja. Siłami wielu osób udało się rozpocząć coś, w co bardzo mało osób wierzyło, a co teraz staje się już rzeczywistością: z dniem 23 września zaczyna swoją działalność, zostaje powołany, Centralny Ośrodek Sportu w Dusznikach-Zdroju – rozpoczął burmistrz Piotr Lewandowski. Poinformował, że dusznicki COS został powołany zarządzeniem ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotra Glińskiego. Minister wystosował już do wojewody dolnośląskiego Jarosława Obrębskiego pismo z informacją o utworzeniu nowego COS-OPO w Dusznikach i wykazem nieruchomości, które w związku z tym należy nabyć w trybie określonym w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

W Dzienniku Urzędowym Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu z 9 września ukazało się zarządzenie zmieniające zarządzenie w sprawie utworzenia instytucji gospodarki budżetowej pod nazwą „Centralny Ośrodek Sportu”. Zmienia ono statut tej instytucji poprzez dodanie do istniejących już sześciu samobilansujących się jednostek organizacyjnych (oddziałów) COS-u kolejną. Jej nazwa to Centralny Ośrodek Sportu – Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Dusznikach-Zdroju.

– To zarządzenie formalnie rozpoczyna działalność Centralnego Ośrodka Sportu w Dusznikach-Zdroju – oznajmił Lewandowski. Poinformował radnych, że podczas konferencji prasowej, która odbędzie się wkrótce, przedstawione zostaną plany związane

z powołaniem dusznickiego oddziału COS, w tym przedsięwzięcia inwestycyjne, które COS zamierza tu przeprowadzić.

Czym jest COS

Centralny Ośrodek Sportu został powołany 2 grudnia 1969 r., aby przygotowywać olimpijczyków do igrzysk olimpijskich oraz szkolić młode talenty sportowe. Od 1974 r. zajmuje się organizacją imprez sportowych oraz obsługą zgrupowań polskich sportowców, w tym największych sportowców sław. Działalność COS skupia się na zapewnieniu odpowiednich warunków szkolenia sportowców prowadzonego przez polskie związki sportowe, jak również przygotowaniu kadry narodowej do udziału w igrzyskach olimpijskich, igrzyskach paraolimpijskich bądź mistrzostwach międzynarodowych. Dzięki rozbudowanej bazie sportowo-szkoleniowej COS wspiera wiele dyscyplin sportu, m.in.: szermierkę, podnoszenie ciężarów, judo, zapasy, tenis, skoki narciarskie, narciarstwo zjazdowe, narciarstwo biegowe, lekkoatletykę, żeglarstwo, boks, kajakarstwo, wioślarstwo, piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę.

COS służy potrzebom polskiego sportu, ale jego baza sportowa, szkoleniowa i noclegowa jest również otwarta dla klientów korporacyjnych oraz szerokiego grona osób indywidualnych. Usytuowanie oraz wyposażenie ośrodków przygotowań olimpijskich COS-u sprawia, że są to idealne miejsca do organizacji konferencji, spotkań biznesowych, integracyjnych, a także do wypoczynku rodzinnego. Centrala COS mieści się w Warszawie, gdzie funkcjonuje też Ośrodek Sportowo-Szkoleniowy COS.

Na pokolenia

Wspominając o zmiennych losach COS-u burmistrz podkreślił, że od jakiegoś czasu jego oddziały zaczęły bardzo prężnie działać, są mocno doinwestowane. Istniejące obiekty sportowe są remontowane i modernizowane, powstaje też nowa infrastruktura. A to dzięki temu, że są w całości finansowane przez Skarb Państwa. Już wstępnie planuje się przeznaczenie miliona zł na remont dusznickiej hali sportowej i kolejnego miliona na jej wyposażenie.

W gminach, w których funkcjonują, ośrodki przygotowań olimpijskich są istotnym czynnikiem rozwoju i zazwyczaj jednym z większych płatników podatków. To oznacza konkretne, stałe korzyści dla mieszkańców. Także w formie zwiększonej oferty w zakresie aktywnego wypoczynku i uprawiania sportu przez dzieci i młodzież.

Bo ośrodki te, poza okresami zgrupowań kadry czy zawodów, są otwarte dla wszystkich. Ale czy lokalne kluby stać na korzystanie z takiej profesjonalnej infrastruktury? – Odpowiedź jest prosta, oczywiście, że stać – prze-

konywał burmistrz. Wpływy z podatków od COS są bardzo duże, zatem gminy, w których COS działa, finansują swoje kluby na wystarczającym do tego poziomie.

Na ile szacowana jest wartość wymienionych w uchwale nieruchomości, które chce nabyć Skarb Państwa? – To ok. 45 milionów zł – poinformował Lewandowski, zastrzegając, że to nie jest jeszcze ostateczna kwota. Pieniądze mają trafić na konto miasta jeszcze w tym roku. Dla porównania – tegoroczne dochody gminy zaplanowano wcześniej na ok. 36 mln zł.

Co samorząd zrobi z taką ogromną kwotą? – To będzie spłata w całości zadłużenia gminy, a potem będziemy na pewno debatować mocno nad tym, co zrobić z resztą – zapowiedział burmistrz. – To jedna z takich uchwał, które zmieniają historię tego miasta już na pokolenia – dodał nie kryjąc satysfakcji. Zadłużenie długoterminowe naszej gminy wynosi ok. 10,7 mln zł.

Aprobata premiera

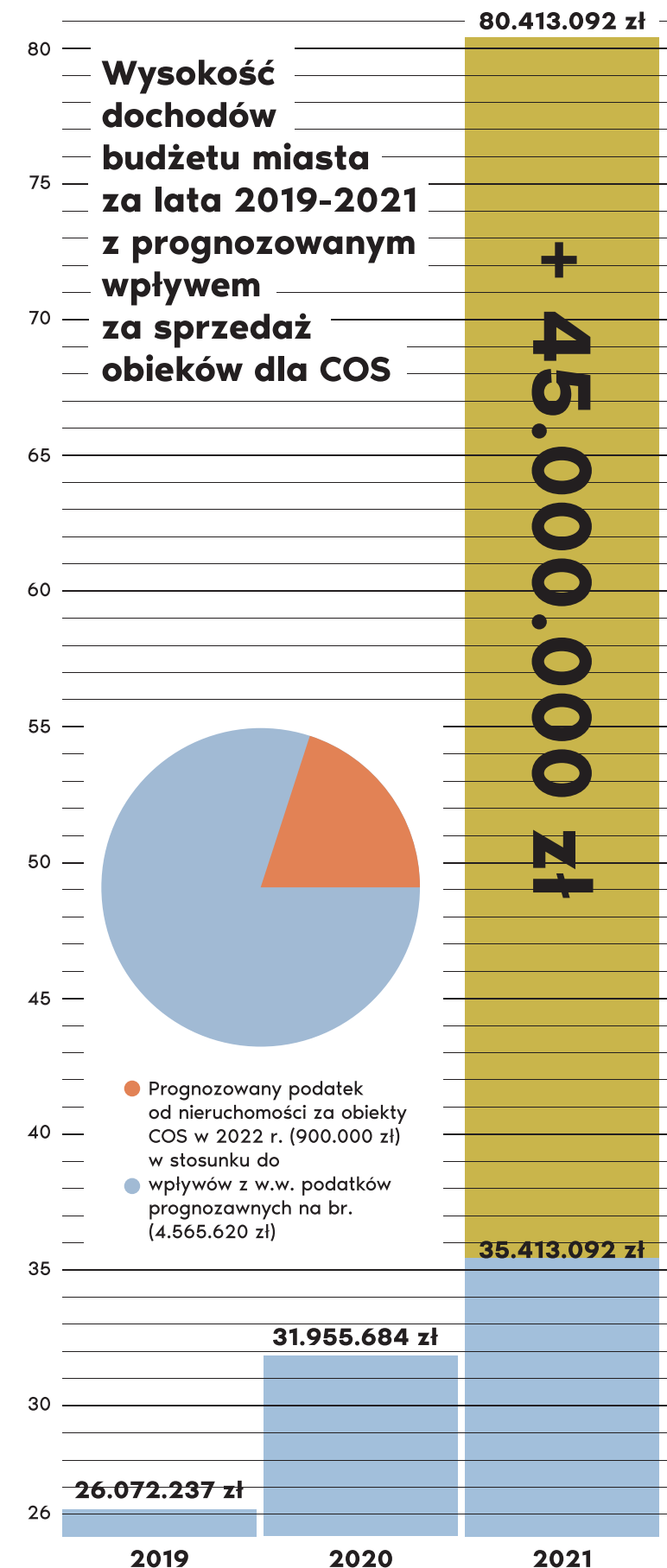
Lewandowski podziękował szefowi kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ministrowi, a jednocześnie posłowi naszego okręgu Michałowi Dworczykowi. To właśnie dzięki jego zaangażowaniu – podkreślił – idea powołania COS w Dusznikach trafiła do kręgu najwyższych władz państwowych. Dworczyk poświęcił mnóstwo czasu na liczne spotkania w tej sprawie.

W następnym etapie zaczęła się intensywna współpraca z dyrektorem COS Andrzejem Kalinowskim, który utworzył specjalny zespół ds. powołania oddziału w Dusznikach. To w tym zespole wypracowany został kształt dusznickiego ośrodka wraz z planami inwestycyjnymi. Ten projekt został następnie przedstawiony premierowi Mateuszowi Morawieckiemu i zyskał jego aprobatę. Oczywiście zyskał również akceptację ministra właściwego ds. sportu, czyli wicepremiera Piotra Glińskiego, który – wydając zarządzenie o powołaniu COS-OPO w Dusznikach-Zdroju – sfinalizował przygotowania. Z kolei dzięki zaangażowaniu wojewody dolnośląskiego i starosty kłodzkiego udało się szybko zrealizować niezbędne działania administracyjne – relacjonował burmistrz.

Mokisu nie sprzedajemy

O wielkość wpływów podatkowych związanych z działalnością COS w Dusznikach zapytał radny Piotr Ziłbert. Burmistrz poinformował, że COS szacuje wielkość podatku do gminy na przyszły rok na ok. 900 tys. zł.

Radny Wojciech Kuklis zadeklarował swoje poparcie dla sprzedaży nieruchomości. – Ale co dalej z Mokisem? – zapytał dyrektorkę tej gmin-



nej jednostki. Kuklis zauważył, że Mokisowi zostanie zarządzanie stadionem klubu sportowego Pogoni i Teatrem Zdrojowym. – Mokis to nie tylko ośrodki sportowe, ale również cały

dział kultury – odparła Magdalena Kijanka. Dodała, że także korty tenisowe oraz parking strzeżony pozostają w zarządzie MOKiS. A dojdzie jeszcze nowa siedziba ośrodka, bo prze-



cież będzie się musiał wyprowadzić z budynku na Jamrozowej Polanie. – W naszej działalności nic się nie zmienia. Jedynie to, że będziemy kłaść nacisk przede wszystkim na rozwój kulturalny naszego miasta – mówiła dyrektorka. A imprezy sportowe? Mokis nadal będzie je organizował.

– COS-y zazwyczaj nie są organizatorem żadnych wydarzeń – odpowiedział burmistrz. Natomiast udostępniają obiekty, zazwyczaj różnym lokalnym organizacjom czy związkom sportowym. Przykład: – Skocznie narciarskie w Zakopanem na co dzień są utrzymywane przez COS, a na czas Pucharu Świata są po prostu wynajmowane – tłumaczył. Zatem organizowanie wszelkich imprez sportowych pozostanie nadal zadaniem Mokisu.

Czy dusznicka arena biathlonowa zostanie sprzedana łącznie z majątkiem ruchomym, np. z ratrakami? – pytał dalej Kuklis. – To są kwestie, które dopiero będą musiały być dyskutowane z ministerstwem – odpowiedział burmistrz. Na obecnym etapie porozumienie dotyczy samych nieruchomości. Wartość wyposażenia to temat odrębny, COS zdecyduje, co będzie chciał przejąć.

– Wiemy wszyscy doskonale, że Mokis miał dług wobec gminy... I co? Kupują Mokis z długiem, czy Mokis ma nam oddać, czy jak? – interesował się radny Ryszard Olszewski. – Panie Ryszardzie, nikt nie kupuje Mokisu. My sprzedajemy nieruchomości, nie sprzedajemy instytucji – sprostował burmistrz. Przypomniał, że dług Mokisu wobec gminy jest długiem "wirtualnym". Zapowiedział, że jeszcze w tym roku zapropnuje uporządkowanie tej sprawy.

Bilans bardzo dodatni

Piotr Zilbert: – Jak ja rozumiem, obiekty przejdą na własność COS, natomiast Mokis będzie wynajmował te obiekty i organizował np. jakieś tam mistrzostwa biathlonowe, które ewentualnie będą nam przyznane w kalendarzu IBU?

Burmistrz: – Tak.

Zilbert: – Czyli mamy taką sytuację, że wyprzedajemy nieruchomości, a później będziemy je wynajmować po to, żeby Mokis w pionie działalności sportowej mógł (...) organizować te imprezy...

Burmistrz: – Tak, to jest fantastyczna sytuacja właśnie, kiedy przez cały rok utrzymanie obiektu nie jest naszym kosztem i kiedy tylko i wyłącznie jest kwestia wynajęcia obiektu na okres, powiedzmy, dwóch tygodni.

Tu Lewandowski przypominał, jak kosztowne jest przygotowanie obiektu do zawodów i jego utrzymanie w sezonie zimowym. I tych kosztów gmina nie będzie więcej ponosić. Obiekty będą natomiast cały czas przygotowane dla sportowców, bo taka jest rola COS-u, który ma na to środki.

Zilbert: – No, to się dopiero okaże. Zobaczymy. Ja pamiętam taką fantastyczną sytuację, jak tutaj po Mistrzostwach Europy wszyscy radni z poprzedniej kadencji bili panu brawo za organizację, a później się okazało, że jest 1,6 mln długów po tej imprezie. Ale nie o to mi chodziło...

Radnego interesowało dalej, na jakich zasadach po sprzedaży areny biathlonowej będą udostępniane trasy biegowe na Jamrozowej Polanie. – Tu bardzo dużo będzie zależało od nas, od gminy, jakie umowy podpiszemy z COS-em – stwierdził burmistrz. Generalnie korzystanie z obiektów COS-ów jest płatne. Biorąc pod uwagę wpływy podatkowe związane z działalnością COS, miasto będzie stać, by podpisać umowę, w ramach której

obiekt będzie np. w określonych godzinach dostępny dla mieszkańców i dla gości. To będzie przedmiotem rozmów z dyrektorem COS – OPO w Dusznikach, kiedy ten zostanie mianowany.

Zilbert: – Ja rozumiem, że obiekt tor wrotkarski na tej samej zasadzie będzie działał, czyli będzie odpłatny?

Wszystkie obiekty będą własnością COS-u i przez COS będą zarządzane – przypomniał burmistrz. Powtórzył, że szczegółowe zasady korzystania z obiektów będą ustalane, kiedy struktury COS zaczną Dusznikach funkcjonować. Poinformował przy tym, że **COS stworzy w naszym mieście ok. 35 miejsc pracy w przyszłym roku, a docelowo nawet do 120.**

Zilbert: – Na jakiej zasadzie będzie udostępniana hala sportowa? To jest obiekt, który służy dla organizacji zajęć szkolnych dla naszych placówek oświatowych. Wobec tego, w jaki sposób ona będzie udostępniana, czy po prostu dzieci z dusznickich placówek oświatowych w ramach zajęć szkolnych będą miały tak swobodny dostęp, jak dotychczas? I czy to będzie odpłatne?

Burmistrz: – Oczywiście, tak jak powiedziałem, te same zasady będą dotyczyły i hali sportowej, czyli też będzie odpłatna. Tylko my musimy sobie zdać sprawę, że my w tej chwili ponosimy koszty utrzymania tych obiektów. To my w tej chwili, jako gmina, płacimy za osoby, które się opiekują tymi obiektami i za konserwację tego wszystkiego, za sprząatanie, za energię. Więc te wszystkie koszty odejdą gminie. Jeśli ktoś inny ponosi te koszty, to jest zrozumiałe, że wynajmując określoną ilość godzin, będzie chciał też jakąś opłatę, żeby jakąś część tych kosztów pokryć. Więc nie mówimy tutaj o żadnym dodatkowym wydatku, bo bilans zysków i strat jest tutaj oczywiście po stronie zysków dla gminy.

Zilbert dopytywał jeszcze co dalej z kategoryzacją obiektu Duszniki Arena przez Międzynarodową Unię Biathlonu? – Są dalsze plany inwestycyjne, jeśli chodzi o samą arenę, i na pewno już wtedy COS będzie starał się o tę najwyższą kategoryzację.

Radny zwrócił się do burmistrza, by ten osobiście odpowiedział pisemnie na zadane wcześniej pytania.

Zdecydowanie „za”

Wojciech Kuklis nawiązał do uzasadnienia uchwały, w którym napisano, że COS planuje wybudowanie m.in. pełnowymiarowego basenu. Radny zapytał, czy znane są jakieś szczegóły. Burmistrz uchylił się od odpowiedzi, zapowiadając, że zamierzenia inwestycyjne COS-u zostaną przedstawione podczas konferencji prasowej dot. utworzenia COS-OPO w Dusznikach.

Na jaką kwotę wyceniono poszczególne obiekty przeznaczone do sprzedaży? – interesował się Ryszard Olszewski. Tor wrotkarski – 2,3 mln, hala sportowa – 7 mln, budynek przy ul. Zdrojowej 8 – 2,5 mln, arena – 34 mln – odpowiedział burmistrz, zastrzegając, że są to kwoty szacunkowe. Precyzyjne wyceny rzeczoznawców mają być gotowe wkrótce i one mogą się trochę różnić od szacunków.

Uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gminnych rada przyjęła jednogłośnie głosami. Wstrzymał się Piotr Zilbert. Przewodnicząca pogratulowała burmistrzowi pomyślnej finalizacji starań o utworzenie COS-OPO w naszym mieście.

Sesja trwała 37 min.

Krzysztof
Jankowski

Schulzowskie klimaty w młynie papierniczym

Warto wybrać się do Muzeum Papiernictwa, gdzie od 18 września do końca br. można podziwiać nową wystawę czasową zatytułowaną „W klimatach Schulza. Obrazy i słowa”.

Na tej intrygującej, wielowymiarowej wystawie nie zobaczymy bynajmniej żadnej z prac Bruno Schulza, są natomiast te, jego twórczością inspirowane. To właśnie owa inspiracja genialnym grafikim i prozaikiem jest ich wspólnym mianownikiem. Są tu grafiki uczestników warsztatów Dana Krygera, działającego w Centrum Edukacji Artystycznej Meyerhoff – oddziale Muzeum Sztuki w Tel Awiwie, oraz prace artystów współpracujących z Dawidem Hadarem, pracownikiem tegoż muzeum i inspiratorem wystawy. Wiele z prezentowanych dzieł zostało wykonanych rzadko stosowaną techniką cliché-verre, będącą połączeniem grafiki i fotografii. Ta ostatnia jest także reprezentowana na wystawie, przedstawiając inscenizację Mariusza Kubielsa. Sztukom plastycznym towarzyszy twórczość kłódzkiej poetki Dagmary Kacperowskiej, której teksty wpisują się w charakter ekspozycji. Jeśli takie zestawienie przypadnie wam do gustu, zapytajcie o bezpłatny katalog, choć pewnie nie dla wszystkich wystarczy.

W Muzeum Papiernictwa do połowy października dostępna jest również wystawa pt. „Papier przenikający żelazo. Zimna wojna 1947–1991”. Umowna granica dzieląca salę wystawową, z budka strażniczą pośro-



Yossi Segura, druk wkłęsły

ku, symbolizuje podział ówczesnego świata na dwa wrogie obozy. Dzięki sylwetkom żołnierzy czy ratowników górskich możemy tu porównać elementy wyposażenia oraz umundurowania obu stron, zaś na przykładzie przedmiotów codziennego użytku, w tym dokumentów osobistych, zobaczyć różnice w życiu ludzi po stronie wschodniej i zachodniej żelaznej kurtyny.

We wrześniu muzealne wystawy można zwiedzać od poniedziałku do soboty od 9:00 do 17:00 oraz w niedzielę od 9:00 do 16:00. Zapraszamy również na warsztaty czerpania papieru. Zgodnie z regulaminem zwiedzania, wizyta w muzeum oraz zajęcia czerpania papieru podlegają wcześniejszej rezerwacji telefonicznej pod nr. 748-627-424.

inf. MP

Fotografia artystyczna w Pijalni Wód Mineralnych

Wernisaż wystawy fotograficznej „Pohledy a vize XV” czeskich artystów z klubu fotograficznego Stowarzyszenie Poznávání z naszego miasta partnerskiego Nové Město nad Metují odbył się 10 września w Pijalni Wód Mineralnych.

Uroczystego otwarcia dokonali wiceburmistrz Karolina Łuszczki wraz z przewodniczącą Rady Miejskiej Aleksandrą Hausner-Rosik oraz zastępcą starosty Nového Města nad Metují Libor Hovorka.

Co roku członkowie klubu fotograficznego tworzą kolekcję fotografii,

które obrazują gatunkowe rozproszenia od rzeczywistych widoków malowniczego krajobrazu do kompozycji strukturalnych. Tegoroczna wystawa prezentowana w Dusznikach to pokaz ich najlepszych zdjęć. Stowarzyszenie Poznávání liczy obecnie 15 członków i zrzesza nie tylko pasjonatów fotografii, ale także współczesnych historyków i pisarzy, którzy wspólnie realizują wydarzenia społeczne i kulturalne o charakterze nie tylko regionalnym, ale i międzypaństwowym. W ramach współpracy partnerskiej, która z Dusznikami trwa od roku 1997,

liczyć możemy na coroczny pokaz fotograficznych majstersztyków. Tegoroczna, już 15. edycja, gości w dusznickiej Pijalni Wód Mineralnych do 29 września br. Wstęp bezpłatny.

Inne wystawy czeskich artystów oglądać można między innymi na schodach Urzędu Miejskiego w Novém Měście nad Metují w terminie 01.09–30.10.2021 oraz w Galerii Sztuki pARTer w Kłodzkim Ośrodku Kultury od 11.12 do 31.12.2021.





WICEPREMIER PIOTR GLIŃSKI ZAPOWIADA:

Ponad 500 milionów na sportowe inwestycje w Dusznikach

Pierwszy w Polsce tor bobslejowy, kryta pływalnia o wymiarach olimpijskich, tunel śnieżny, hala lodowa i zmodernizowany tor wrotkarski oraz unowocześniony obiekt biathlonowy Duszniki Arena będą tworzyć infrastrukturę nowego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich - Centralnego Ośrodka Sportu, który powstaje w Dusznikach-Zdroju. To ósmy w Polsce i siódmy regionalny ośrodek COS.

W środę 23 września br. weszło w życie rozporządzenie ministra kultury, dziedzictwa narodowego i sportu na mocy którego w Dusznikach-Zdroju powstał Centralny Ośrodek Sportu – Ośrodek Przygotowań Olimpijskich (COS OPO). Z tej okazji na Tauron Duszniki Arena odbyła się konferencja prasowa, w której udział wzięli: wicepremier, minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński, szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, poseł na sejm naszego regionu Michał Dworczyk, wojewoda dolnośląski Jarosław Obrebski, wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa, marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego Grzegorz Macko, dyrektor COS Andrzej Kalinowski, mistrzyni olimpijska Otylia Jędrzejczak oraz przedstawiciele związków sportowych.

– Polski rząd ma świadomość tego, że do tego, aby polscy sportowcy osiągnęli sukcesy na najważniejszych międzynarodowych imprezach, potrzebne jest odpowiednie wsparcie. Dlatego dwa dni temu Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy o sporcie, która umożliwi nam zwiększenie bezpośredniego wsparcia dla zawodników i trenerów w postaci nowych programów stypendialnych. Równie ważnym czynnikiem sukcesów polskiego sportu jest rozwój odpowiedniej infrastruktury treningowej, umożliwiającej przygotowanie do najważniejszych startów. Dlatego zdecydowaliśmy o powołaniu, na bazie istniejącej już w Dusznikach-Zdroju infrastruktury, kolejnego, ósmego, centralnego ośrodka sportu. To kolejna strategiczna inwestycja w rozwój polskiego sportu – mówił podczas konferencji prasowej na Tauron Duszniki Arenie wicepremier, minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu prof. Piotr Gliński. Dodał, że wspieranie sportu i uzdolnionych polskich sportowców jest obowiązkiem państwa.

– COS w Dusznikach będzie pierwszym ośrodkiem przygotowań olimpijskich w Polsce południowo-zachodniej – zaznaczył szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. Podkreślił, że ta inwestycja przyczyni się do rozwoju Dolnego Śląska, zarówno sportowego, jak i gospodarczego oraz społecznego.

Nie bez powodu w konferencji prasowej udział wzięła Otylia Jędrzejczak, najbardziej znana pływaczka w polskiej historii. – Od lat bardzo brakowało nam pięćdziesięciometrowej pływalni w Centralnym Ośrodku Sportu – przypomniła. Kiedy taki obiekt powstanie w Dusznikach, zawodnicy będą mogli ograniczyć wyjazdy zagraniczne i trenować w kraju. – Bardzo się z tego cieszę – oznajmiła mistrzyni olimpijska.

Tereny Dusznik-Zdroju jeszcze od czasów przedwojennych były kolebką sportów, szczególnie zimowych. – Można tu było grać i trenować hokej na lodzie, curling, łyżwiarstwo szybkie, łyżwiarstwo figurowe, saneczkarstwo, skoki narciarskie, kombinację norweską, biegi narciarskie, biathlon i narciarstwo alpejskie. Cieszę się, że oferta Centralnego Ośrodka Sportu poszerzy się o nowy ośrodek, który będzie dysponował wyjątkową bazą – powiedział dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Andrzej Kalinowski.

Na terenie nowego ośrodka COS znajdzie się m.in. Tauron Duszniki Arena, czyli najlepszy aktualnie obiekt biathlonowy w Polsce, na którym organizowano już dwukrotnie mistrzostwa Europy w biathlonie zimowym oraz mistrzostwa świata w biathlonie letnim. Obiekt zostanie doposażony i przebudowany. Z istniejącej infrastruktury w skład COS wejdą także jeden z trzech profesjonalnych torów wrotkarskich w Polsce, hala sportowa, stadion piłkarski i korty tenisowe.

– Pozostałe obiekty będą nowe. To m.in. hala lodowa z lodowiskiem do gry w hokeja oraz short tracku, kryty pięćdziesięciometrowy basen oraz tunel śnieżny z trasami o łącznej długości około dwóch kilometrów pozwalający na trenowanie na śniegu przez cały rok – informował dyrektor Kalinowski. Sportowcy mieszkać będą w dwóch zmodernizowanych internatach. Obiekty sportowe i noclegowe będą skomunikowane z trasami zjazdowymi w Podgórzu i Zieleńcu, w tym z homologowaną czarną trasą FIS oraz trasami do narciarstwa biegowego w Górach Orlickich.

Burmistrz Piotr Lewandowski: – To historyczny moment dla Dusznik-Zdroju, dla powiatu kłodzkiego i całego województwa dolnośląskiego. Jednocześnie to skutek osobistego zaangażowania i determinacji premiera



Wicepremier Piotr Gliński: COS w Dusznikach-Zdroju to kolejna strategiczna inwestycja państwa polskiego w sport



Michał Dworczyk (na zdjęciu): – Ten COS nie będzie powstawał na gołej ziemi. Tutaj przez lata, dzięki samorządowcom, dzięki burmistrzowi, marszałkowi i szeregowi zaangażowanych osób dobrej woli powstało już szereg obiektów. I teraz te obiekty wraz z nowymi inwestycjami stworzą pierwszy w południowo-zachodniej Polsce Centralny Ośrodek Sportu. Z infrastrukturą, której dotąd w Polsce nie było...



Od lewej: wojewoda dolnośląski Jarosław Obrembski, wicewojewoda dolnośląski Jarosław Kresa, burmistrz Dusznik-Zdroju Piotr Lewandowski, wicemarszałek województwa dolnośląskiego Grzegorz Macko, marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski, dyrektor COS Andrzej Kalinowski, minister Michał Dworczyk, prezes PZŁS Rafał Tatruch, poseł RP Marcin Gwóźdź, mistrzyni olimpijska z Aten 2004 Otylia Jędrzejczak, wicepremier Piotr Gliński, prezes PZN Apoloniusz Tajner, prezes PZBiath Zbigniew Waśkiewicz, wiceprezes PZŁF Zenon Dagiel

Mateusza Morawieckiego, premiera Piotra Glińskiego i ministra Michała Dworczyka, za które w imieniu mieszkańców bardzo dziękuję. Duszniki-Zdrój to miejscowość o bardzo bogatych sportowych tradycjach, a sporty zimowe są integralną częścią tożsamości tego regionu.

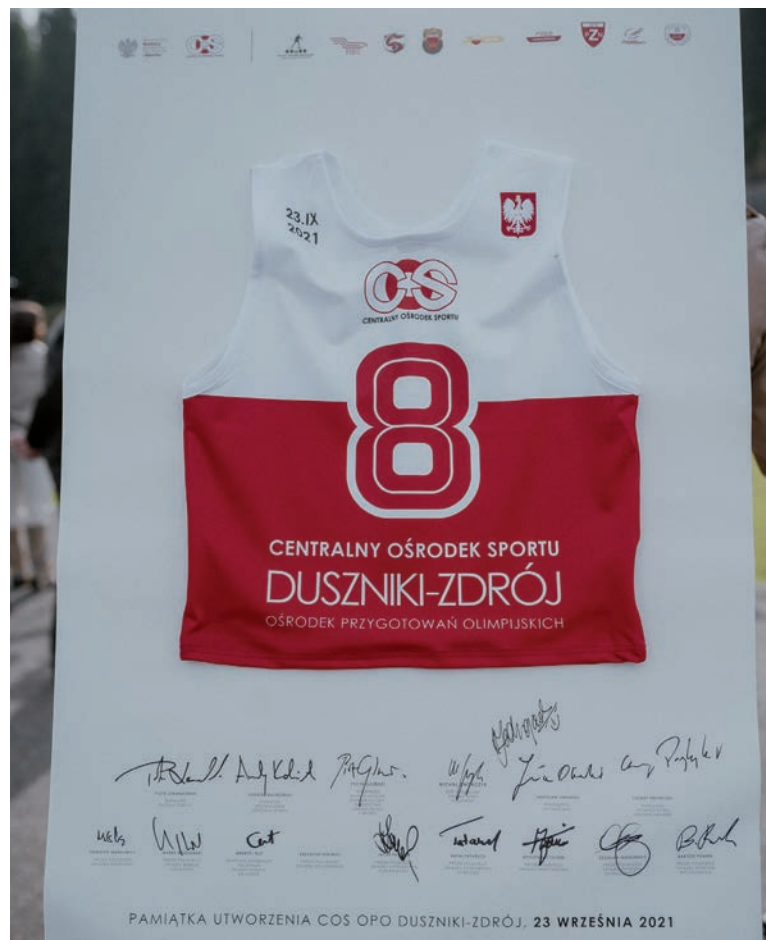
Centralny Ośrodek Sportu jest instytucją państwową powołaną w celu zapewnienia bazy w szkoleniu sportowym kadry olimpijskiej i narodowej, zarówno seniorów, jak i juniorów. Aktualnie COS dysponuje siedmioma ośrodkami: centralnym w Warszawie i sześcioma regionalnymi Ośrodkami Przygotowań Olimpijskich – w Spale, Władysławowie, Giżycku, Wąkoczu, Szczyrk i Zakopanem. Podstawowym zadaniem COS jest zapewnienie warunków dla szkolenia sportowego prowadzonego m.in. przez polskie związki sportowe. Polscy sportowcy na obiektach COS przygotowują się do udziału w igrzyskach olimpijskich i paraolimpijskich, igrzyskach głuchych, mistrzostwach świata oraz mistrzostwach Europy.

Gminne obiekty zostaną zakupione jeszcze w tym roku. Rok 2022 zarząd COS-ów planuje przeznaczyć na sporządzenie projektów dla nowych inwestycji. Jednym z pierwszych działań będzie remont hali sportowej - szacowany koszt ok. 1 mln złotych i jej wyposażenie na kolejny milion. W 2023 roku powinny rozpocząć się inwestycje i zakończyć do 2026 roku. Rozwój COS-u, w tym budowa nowych obiektów jak, tor bobslejowy, hala lodowa czy basen pływacki, finansowany będzie z budżetu państwa.

red.



Burmistrz Piotr Lewandowski: Dziękuję ministrowi Michałowi Dworczykowi za wiarę w ten projekt, osobiste olbrzymie zaangażowanie, za wiele godzin pracy, niezliczoną ilość spotkań i na koniec za skuteczność w przekonywaniu decydentów. Wiem, że wymagało to stworzenia szerokiego poparcia, a co za tym idzie – pracy wielu osób, wsparcia politycznego reprezentantów regionu wałbrzyskiego, a także zmian w nowelizacji budżetu państwa.



W uroczystości udział wzięli przedstawiciele związków sportowych: Z. Waśkiewicz (PZBiath), M. Wiśniowski (PZBiS), A. Gut (PZHL), Z. Dagiel (PZŁF), R. Tataruch (PZŁS), A. Tajner (PZN), Z. Ingielewicz (PZSSan), B. Pisarek (PZSW)



Tu rodzą się zwycięzcy

– to hasło promocyjne Centralnego Ośrodka Sportu, jakże bliskie temu, którym promuje się dusznicka Szkoła Mistrzostwa Sportowego w Miejskim Zespole Szkół – „Tu wychowujemy mistrzów”. Poniżej przedstawiamy sylwetki i osiągnięcia najbardziej utytułowanych sportowców pochodzących z Dusznik-Zdroju i absolwentów naszej szkoły.

Anna Stera-Kustusz

ur. 14 listopada 1974 w Dusznikach-Zdroju – biathlonistka, zawodniczka MKS Duszniki-Zdrój. W zawodach Pucharu Świata zadebiutowała 15 stycznia 1993 r. w Ridnaun. Na podium zawodów tego cyklu pierwszy raz stanęła 6 marca 1997 r. w Nagano, kończąc rywalizację w biegu indywidualnym na trzeciej pozycji.

Podczas mistrzostw świata w Borowcu w 1993 r. wspólnie z Zofią Kiełpińską, Krystyną Liberdą i Heleną Mikołajczyk zdobyła brązowy medal w biegu drużynowym. Był to pierwszy w historii medal dla Polski w tej konkurencji.

Trzykrotna olimpijka: Lillehammer 1994, Nagano 1998, tutaj osiągnęła najlepszy wynik – 6. miejsce w sprincie, Salt Lake City 2002. Zakończyła karierę w 2002 r.

Weronika Nowakowska

Ur. 7 lipca 1986 w Kłodzku – biathlonistka, duszniczanka, absolwentka SMS Duszniki-Zdrój. W lutym 2005 r. została wicemistrzynią Europy juniorów w sztafecie. W Pucharze Świata zadebiutowała 7 grudnia 2007 r. w Hochfilzen. Na podium Pucharu Świata stała dwukrotnie w 2015 r. w Kontiolahti, gdzie wywalczyła 2 m. w sprincie i 3 w biegu pościgowym. Natomiast na mistrzostwach świata w Kontiolahti w tym samym roku wywalczyła dwa medale. Najpierw zajęła drugie miejsce w sprincie. Był to pierwszy w historii medal dla Polski w tej konkurencji. Dzień później była trzecia w biegu pościgowym.

Zdobyła również dwa medale mistrzostw Europy, oba w sprincie: brązowy podczas ME w Osrblie (2012) oraz srebrny podczas ME w Otepää (2015).

Trzykrotna olimpijka: Vancouver 2010 – 5 m. w biegu indywidualnym, Soczi 2014 – 7 m. w sprincie, Pjongczang 2018. Zakończyła karierę po ostatnich igrzyskach.

Kamila Żuk

Ur. 18 listopada 1997 w Wałbrzychu – biathlonistka, absolwentka SMS Duszniki-Zdrój. Olimpijka z Pjongczang 2018. Dwukrotna mistrzyni świata juniorów (Otepää 2018 – bieg indywidualny i sprint) i wicemistrzyni (Otepää 2018 – bieg pościgowy i Osrblie 2019 – sprint), brązowa medalistka mistrzostw Europy juniorów (Nové Město na



Weronika Nowakowska – najbardziej utytułowana absolwentka SMS Duszniki-Zdrój

Moravě 2017 – sprint). Mistrzyni Europy w biegu pościgowym (Duszniki-Zdrój 2021).

Grzegorz Bodziana

Ur. 3 czerwca 1981 r. w Dusznikach-Zdroju, były biathlonista, zawodnik klubu AZS AWF Katowice. Czterokrotny uczestnik mistrzostw świata seniorów. W Hochfilzen w biegu sztafetowym zajął 8. miejsce. Był uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich w Turynie. W 2004 r. zdobył brązowy medal mistrzostw Europy w sztafecie z Michałem Piechą, Wiesławem Ziemianinem oraz Tomaszem Sikorą. 16-krotny Mistrz Polski w biathlonie. Zakończył karierę po sezonie 2006/2007, ale pozostał w kadrze i został serwisem.

Łukasz Słonina

Ur. 5 czerwca 1989 w Wałbrzychu, biathlonista. W 2008 r. ukończył SMS Duszniki Zdrój. Indywidualny mistrz Polski w biegu sprinterskim w 2013 r. Brązowy medalista mistrzostw Europy Juniorów w 2008 r. w sztafecie. Uczestnik zimowych igrzysk olimpijskich w Sochi w 2014 r. Od 2018 r. asystent trenera kadry seniorów Polskiego Związku Biathlonu.

Wielu dusznickich uczniów to członkowie kadry narodowej, nie tylko w biathlonie. Wychowankowie UKS Orlica świetnie radzą sobie w jeździe szybkiej, zarówno na rolkach, jak i po lodzie, czego dowodem są liczne powołania do reprezentowania kraju. Filip Hawrylak i Alicja Jasztal są członkami kadry narodowej juniorów PZŁS, Kinga Wojnar, Malwina Grudysz, Hania Mazur, Kornelia Woźniak i Amelia Boos to członkinie kadry narodowej PZSW.

Jak będzie funkcjonował COS w Dusznikach-Zdroju?



Dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu Andrzej Kalinowski

Centralny Ośrodek Sportu został powołany 2 grudnia 1969 r., aby przygotowywać olimpijczyków do igrzysk olimpijskich oraz szkolić młode talenty sportowe. Od 1974 r. zajmuje się tworzeniem profesjonalnego zaplecza sportowego dla obsługi zgrupowań polskich sportowców.

Działalność COS skupia się na zapewnieniu odpowiednich warunków szkolenia sportowców, prowadzonego przez polskie związki sportowe, jak również przygotowaniu kadry narodowej do udziału w igrzyskach olimpijskich, paraolimpijskich bądź mistrzostwach międzynarodowych.

Do dzisiaj w kraju było sześć takich ośrodków przygotowań olimpijskich: w Giżycku, Spale, Szczyrku, Wałcu, Zakopanem i we Władysławowie. COS posiada również Kompleks COS Torwar w Warszawie, w skład którego wchodzi obiekt hali sportowo-widowiskowej i kryte lodowisko sportowo-rekreacyjne.

Dzięki rozbudowanej bazie sportowo-szkoleniowej COS wspiera wiele dyscyplin sportu, m.in.: szermierkę, podnoszenie ciężarów, judo, zapasy, tenis, skoki narciarskie, narciarstwo zjazdowe, narciarstwo biegowe, lekkoatletykę, żeglarstwo, boks, kajakarstwo, wioślarstwo, piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę. Wraz z uruchomieniem ośrodka w Dusznikach-Zdroju do tej listy dołączy biathlon, saneczkarstwo, bobsleje, skeleton, łyżwiarstwo i wrotkarstwo szybkie.

Jakie obiekty gminne kupi COS?

Bazą działalności Centralnego Ośrodka Sportu w Dusznikach-Zdroju będą nieruchomości zakupione od gminy: stadion biathlonowy, hala sportowa, tor wrotkarski oraz budynek przy ul. Zdrojowej 8.

Jakie jest źródło finansowania COS?

Ośrodki przygotowań olimpijskich COS finansowane są z budżetu państwa i Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. To z tych źródeł pochodzą fundusze na bieżące działania, zakup nieruchomości, ich modernizację

oraz nowe inwestycje w ramach rozwoju COS.

Jakie nowe inwestycje są planowane w ramach COS?

Centralny Ośrodek Sportu wraz z Ministerstwem Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu zamierza przeprowadzić w ramach działalności Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Dusznikach-Zdroju inwestycje, które poszerzą ofertę infrastrukturalną dla sportów zimowych w tym rejonie Polski. Planowana jest budowa basenu sportowego z zapleczem odnowy biologicznej, hali lodowej, toru bobslejowego i tunelu śnieżnego.

Jakie korzyści dla mieszkańców wynikną z budowy COS?

COS-y służą nie tylko kadrom narodowym, ale również działalności lokalnych klubów, stowarzyszeń czy po prostu mieszkańcom. Z założenia infrastruktura ośrodka jest udostępniana komercyjnie, tak jak miało to miejsce do tej pory. Standardem jest dostęp do siłowni, czy możliwość wynajmu hali sportowej na godziny. To, co się zmieni, to jakość świadczonych przez te obiekty usług. Ze względu na główny cel Centralnego Ośrodka Sportu, wszystkie obiekty będą wyposażone w najnowocześniejszy i najwyższej klasy sprzęt oraz urządzenia treningowe, takie, które spełniają wymogi treningu kadr narodowych.

Jakie będą zasady korzystania z obiektów sportowych COS przez mieszkańców i ludzi „z zewnątrz”?

Priorytet w dostępie do infrastruktury sportowej będą miały oczywiście kadry narodowe. Taka sama zasada obowiązywała na naszych dusznickich obiektach już wcześniej – pierwszeństwo w korzystaniu z hali sportowej, toru wrotkarskiego czy tras biego-

wych na Jamrozowej Polanie miały związki i kluby sportowe. I tak jak dotychczas, na podstawie rezerwacji i po wniesieniu opłaty wg cennika, obiekty sportowe będą udostępniane wszystkim zainteresowanym.

Jakie korzyści osiągnie gmina ze sprzedaży obiektów i budowy COS?

Sprzedaż nieruchomości za kwotę ok. 45 mln zł pozwoli gminie spłacić całe zadłużenie i przeznaczyć pozostałe środki na inwestycje.

W budżecie miasta pozostaną pieniądze, które dotychczas gmina przeznaczała na bieżące utrzymanie obiektów i ich remonty. Pozwoli to przekazywać dusznickim klubom sportowym wyższe dotacje, aby posiadały środki pozwalające na korzystanie z infrastruktury COS w takim samym wymiarze, w jakim wcześniej korzystały z obiektów miejskich.

Ogromne znaczenie dla gminy ma fakt, że jej dochody z tytułu podatku od nieruchomości wzrosną o ok. 900 tys. zł rocznie.

Czy na obiektach COS będą organizowane wydarzenia rangi krajowej, europejskiej, międzynarodowej?

Obiekty COS służą nie tylko treningom, organizowane są na nich różnej rangi zawody sportowe. Jako przykład można podać wszystkie konkursy skoków narciarskich w Wiśle, które odbywają się na obiekcie należącym do COS Zakopane. Ponadto na COS-owskich obiektach organizowano Olimpiadę Młodzieży w sportach halowych, Lotos Cup w letnich skokach, liczne turnieje, mityngi czy zawody Pucharu Polski. Obiekty COS służą również do organizacji imprez sportowych przeznaczonych dla amatorów, jak np. SnowFest Festival Powered by Tauron w Szczyrku, ogólnodostępne ślizgawki w COS Torwar czy bieg na szczyt Wielkiej Krokwi.



BĘDZIE COS Z TRADYCJAMI

Sporty zimowe w Dusznikach do 1945 r.

Duszniki-Zdrój są nierozdzielnie powiązane ze sportami zimowymi od lat 80. XIX w. Od tego czasu sport jest jednym z najważniejszych elementów strategii promocyjnej kurortu. Historia sportów zimowych w naszym mieście obfituje w wiele innowacyjnych przedsięwzięć i pionierskich inwestycji infrastrukturalnych.

Początki narciarstwa

Nowoczesne narciarstwo wywodzi się z Norwegii. Naskalne rysunki narciarzy, skandynawskie sagi i relikty nart odnajdywane na dalekiej północy pozwalają twierdzić, że używano ich na obszarze Skandynawii i Rosji przynajmniej już kilka tysięcy lat temu. Informacje o myśliwych poruszających się po śniegu na dwóch deskach docierały do Europy Środkowej niezwykle rzadko. Do czasu przeprawy Norwega Fridtjota Nansena przez Grenlandię w 1888 r. Za pośrednictwem mediów relacjonujących wyprawę cały świat zwrócił uwagę na tajemnicze deski. W drugiej połowie XIX w. w Norwegii narciarstwo przekształciło się ze sposobu na przemieszczanie się w formę rekreacji i sportu.

Na ziemię kłodzką narty zawitały na przełomie lat 80. i 90. XIX w. za sprawą mistrza leśnego Georga Bachmanna, który zaczął używać nart do pracy w lesie i – przekonany o ich przydatności w pracy leśniczego – propagował je wśród podległej mu służby leśnej. Do Dusznik-Zdroju natomiast narty sprowadził drugi pionier narciarstwa w naszym regionie Heinrich Rübartsch. Pierwsze deski otrzymał on od księcia Colloredo Mansfelda z czeskiego Opocna. Już po 1900 r. służbowe narty wykorzystywali leśnicy, drwale i listonosze, a młodzież nierzadko przy ich pomocy docierała do szkoły.

Norwedzy dali Europie nie tylko narty i technikę ich używania, ale również ideę rywalizacji w biegach i skokach narciarskich. W wyniku ewolucji wzorców norweskich powstało narciarstwo alpejskie i rozpoczęła się szybki rozwój zimowych dyscyplin sportowych. Europejczycy kolejno zachwycali się skokami, biegami sztafetowymi, narciarstwem zjazdowym czy slalomem. Wybuch I wojny światowej gwałtownie przetrwał proces formowania się struktur śląskiego narciarstwa, choć w Dusznikach-Zdroju kluby narciarskie podejmowały próby podtrzymania aktywności, to oczywiście nastroje nie sprzyjały rekreacji. Zakończenie działań wojennych stworzyło nowe perspektywy, zwłaszcza że z magazynów wojskowych w ręce entuzjastów trafiły duże ilości sprzętu narciarskiego.

Skoki narciarskie

Przez długie lata to właśnie skoki narciarskie królowały w sportach zimowych. Skocznie stały się sportową wizytówką górskich kurortów i świadectwem ich sportowego zaangażowania i przygotowania. To właśnie skoki przyciągały tłumy kibiców



1932 rok – protest przeciwko... odwilży. Mieszkańcy Dusznik-Zdroju domagają się od władz śniegu.

i uwagę mediów. Z racji tego, że Duszniki-Zdrój kreowały konsekwentnie swój wizerunek jako zimowego kurortu, to właśnie one były bezsprzecznym liderem ziemi kłodzkiej w rozwoju infrastruktury do skoków narciarskich. W szczytowym momencie było tu 8 skocznii. W tym największa – Freudenbergschanze, która po modernizacji w latach 1927–1928, kiedy to podniesiono wieżę rozbiegu z 2,5 do 8 m i podwyższono jej próg, posiadała punkt konstrukcyjny K-60. Miała to być przepustka do organizacji międzynarodowych zawodów. Rok po zakończeniu prac to właśnie tutaj mistrz olimpijski Alf Andersen polecał na odległość 59 m, co wówczas było nie lada wyczynem.

Popularność skoków sprawiła, że już 1928 r. swoją skocznnię zbudowali bracia Kleinerowie. W 1931 r. z inicjatywy znanego skoczka Heinza Strischka powstała w Podgórzu kolejna skocznia. A z myślą o szkoleniu młodzieży w latach 1933-34 miasto zbudowało skocznnię Hainwiesenschanze.

Boom na skoki przeminął z kryzysem gospodarczym lat 30. XX w. Potem interesowano się bardziej narciarstwem alpejskim. Nie inwestowano już dalej w skoki i dusznickie skocznie popadły w ruinę.

Trasy zjazdowe

Narciarstwo alpejskie zaczęło dominować w sportach zimowych. Na początku XX w. w Dusznikach istniała już trasa zjazdowa oraz druga, slalomowa. Kolejnymi dwiema dysponował Zieleniec. W 1927 r. przygotowano nową trasę zjazdową z Koziej Hali

na Jamrozową Polanę i do uzdrowiska. Zbudowano również trasę z Orlicy do Podgórza. Wymagało to wzniesienia wielu mostków i wycinki drzew, ale dzięki tej inwestycji powstała trasa o długości 7 km i spadku 520 m. Stoki Zielenia nie wymagały tak dużych nakładów, gdyż nie były całkowicie porośnięte lasami, co pozwalało szusować przynajmniej w kilku miejscach. To właśnie w Dusznikach-Zdroju, a nie np. w Karkonoszach, rozegrano pierwsze Mistrzostwa Śląska w narciarstwie alpejskim. O ile w ostatnich dekadach Podgórze zatraciło swój sportowy charakter, o tyle Zieleniec zyskał miano jednej z najlepszych stacji narciarskich w kraju.

Saneczkarstwo

Pierwszy tor saneczkowy powstał w Dusznikach zimą na przełomie 1909/10 r. Relatywnie późno w skali regionu. Zbierano doświadczenia, zmieniano lokalizacje, by w końcu zdecydować się na budowę dwóch obiektów. W Parku Leśnym powstał tor dla początkujących – szeroki i bezpieczny, a na Nawojowej – dla doświadczonych zawodników, stromy i z licznymi zakrętami. Miasto konsekwentnie pozycjonowało się jako ośrodek sportów zimowych, czego konsekwencją była budowa kolejnego toru. Władze postanowiły zbudować nowoczesny obiekt, który miał się zaliczać do najlepszych w kraju. Prace na stoku Ptasiej Góry rozpoczęto jesienią 1924 r., a w proces projektowy zaangażowany był Erich Wernecke prezes DRB. Otwarcie 1500-metrowego toru zainaugurowano zawodami 4 stycznia 1926 r.

W międzyczasie 10 grudnia 1925 r.

zawiązał się Dusznicki Klub Saneczkowy, który rozwijał się prężnie i wyrósł na jeden z większych w kraju. O jego pozycji może świadczyć pozyskanie organizacji Mistrzostw Śląska na sztucznym torze w 1928 r. Były to pierwsze tej rangi zawody w Sudetach Środkowych i Wschodnich. W tym czasie przypada również szczyt kariery sportowej Liesel Scholz, zawodniczki dusznickiego klubu, która wywalczyła dwa mistrzostwa i vicemistrzostwo Śląska w jedynkach kobiet. Rozwój saneczkarstwa zatrzymał kolejny kryzys gospodarczy i rosnącą dalej pozycją narciarstwa alpejskiego.

Łyżwiarstwo

Na początku XX w. lodowisko w Dusznikach-Zdroju nie budziło większego zainteresowania wśród miejscowych, było natomiast atrakcją dla przyjezdnych. Władze dostrzegały atuty lodowiska, a stabilne warunki pogodowe pozwalały w tym celu wykorzystać 15 tys. m kw. powierzchni Czarne-go Stawu oraz mniejszy Zielony Staw. Pierwsze próby włączenia lodowiska do podstawowej oferty sportowej uzdrowiska podjęto jeszcze przed I Wojną Światową. 2 lutego 1914 r. na Zielonym Stawie zorganizowano wielki festyn łyżwiarski. Zainteresowanie imprezą przerodziło oczekiwania organizatorów – publiczność chcąc podziwiać wyczyny łyżwiarzy figurowych przy dźwiękach orkiestry nie zmieściła się na terenie wokół stawu. Łyżwiarze przyjechali wówczas z Wrocławia, gdyż na miejscu brakowało zawodników z odpowiednią techniką. Dusznickanie traktowali łyżwy czysto re-

kreacyjnie, jako alternatywę na brak warunków do jazdy na nartach. Przez lata trwały próby uczynienia z Dusznik-Zdroju łyżwiarskiego centrum niemieckiego wschodu, ale niewiele z tego wyszło. Po pierwsze – z braku większego zainteresowania mieszkańców, po drugie – ze względu na to, że Czarne Staw, który miał być główną areną lodową, służył jako źródło pozyskiwania lodu do celów spożywczych. Skupiono się więc na potrzebach gości, którym udostępniono część Czarne-go Stawu, a od zimy 1923/24 dodano sztuczne lodowisko na kortach tenisowych.

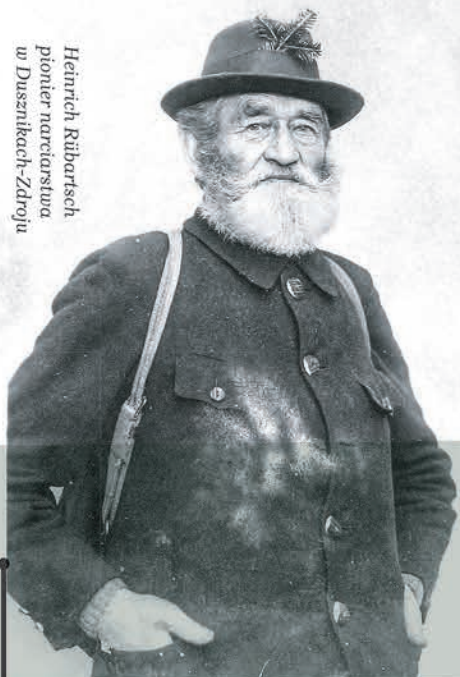
Przełom przyniosły dopiero lata 30., kiedy wzrosło zainteresowanie hokejem na lodzie i dyscypliną pn. eisschiessen, czyli curlingiem bawarskim. Nowa moda została oczywiście zauważona przez władze miasta. Postanowiono zrezygnować z wydobywania lodu na rzecz przeznaczenia całej powierzchni Czarne-go Stawu pod lodowisko. Decyzja ta była kontrowersyjna dla wielu mieszkańców, czego świadectwem są próby zniszczenia tafli lodowiska w styczniu 1934 r., czy odcięcie dopływu wody w lutym, w wyniku czego poziom stawu opadł, a tafla się załamała. Nowe wykorzystanie Czarne-go Stawu wymagało inwestycji. W 1933 r. zakupiono mechaniczną strugaczkę do przygotowywania tafli lodowiska, zamontowano sztuczne oświetlenie, by wydłużyć czas użytkowania lodowiska. Dzięki temu z tafli mogli korzystać narciarze, którzy zjechali ze stoków. Oprawę muzyczną zapewniało nagłośnienie z gramofonem, a przebieganie i bufet znajdowały się w nowo wybudowanej, zadaszonej i ogrzewanej hali z tarasem. Zmiany były tak diametralne, że nowe zagospodarowanie i parkowe otoczenie lodowiska goście porównywali z elitarnym jeziorem Riessersee koło Garmisch.

W latach 30. za sprawą głośnych turniejów bożonarodzeniowych nową wizytówką kurortu stał się hokej. Pierwszy mecz rozegrano w uzdrowisku 15 stycznia 1933 r. Zapoczątkował on serię wielkich turniejów, które rozgrywano z powodzeniem do 1940 r. Udział w nich brały najbardziej utytułowane drużyny ze Śląska i Czech, gromadząc kilkutyśniczną publikę.

Dalszy rozwój sportów zimowych musiał ustąpić ponurej wojennej rzeczywistości. Na ich odrodzenie w Dusznikach trzeba było czekać aż do lat 70. XX w.

Na podstawie: Przerwa T., Między lękiem a zachwytem – sporty zimowe w śląskich sudetach i ich znaczenie dla regionu (do 1945 r.), Wrocław 2012

Heinrich Rubartsch
pionier narciarstwa
w Dusznikach-Zdroju



1909
1910

1914



LATA 80-90
XIX w.

Pierwsze ślady nart
na ziemi kłodzkiej.

Powstaje Międzynarodowa
Komisja Narciarstwa.
**Pierwsza trasa saneczkowa
w Dusznikach-Zdroju.**

**Mistrzostwa
Śląskiego
Związku
Narciarskiego
w Dusznikach-Zdroju.**

2 lutego
Wielki Festyn Łyżwiarski
na Zielonym Stawie
19 lutego
powstaje Klub Narciarski
w Dusznikach-Zdroju
(Ski-Klub)

Powstaje skocznia
Strichek-Schanze.
**Motocyklowy skijoring
podczas Rajdu
Zimowego
Śląskiego ADAC
w Dusznikach-Zdroju.**

Zawody alpejskie o puchar
Hindenburga w Zieleńcu.
Mistrzostwa w sportach zimowych
śląskiego okręgu DT.

1931

1930



1932

Mistrzostwa
śląskiego
okręgu DJK



1933

1934

1937

15 stycznia rozegrano
pierwszy mecz w hokeja
w Dusznikach-Zdroju.

Zakończenie budowy skoczni
do szkolenia młodzieży
Hainwiesenschanze.
**12 grudnia powstaje
Dusznicki Klub Saneczkowy.**

Mistrzostwa Śląska
w eisschiessen
(curling bawarski).



We wszystkich dusznickich szkołach
dzieci od 8 roku życia mają
ćwiczenia narciarskie.

1922.

Otwarcie
sztucznego lodowiska
na kortach tenisowych.

**1923
1924**

Zawody saneczkowe
na jednym z Dusznickich torów.



1929.
Alf Andersen mistrz olimpijski
skacze na odległość 59 m
na Freudenbergsschanze
i ustanawia niepokonany
rekord skoczni.

Organizacja pierwszych biegów
na nartach w Dusznikach-Zdroju:
Biegu Orlickiego i Biegu Militarynego

1925

Pierwsze zawody
w skijöringu
w Dusznikach-Zdroju.

Pierwszy mecz
w tenisa na lodzie.

1926

Otwarcie skoczni narciarskiej
Freudenbergsschanze i toru saneczkowego
na Ptasiej Górze

1928

1927

Akademickie
Mistrzostwa
Wrocławia

Powstaje skocznia braci Kleinerów.
Założenie w Zieleńcu Towarzystwa Narciarskiego.
Narciarskie mistrzostwa obwodu kłodzkiego.

Historia sportów zimowych

W DUSZNIKACH-ZDROJU

do 1945 r.

1940

Mistrzostwa Śląska
w narciarstwie
alpejskim
- Duszniki-Zdrój.





Szczepimy nastolatków

Już od czerwca rodzice mogą rejestrować dzieci od 12. roku życia na szczepienia przeciw COVID-19. Niestety, zainteresowanie szczepionką wśród dzieci i młodzieży w wieku 12-19 lat jest wciąż niewielkie.

Najliczniej zaszczepionymi grupami są osoby w wieku 40-59, następnie seniorzy 70+. Dzieci i młodzież w statystykach stanowią najmniejszy odsetek. Również wśród dusznickich uczniów, mimo podejmowanych przez dyrekcję MZS i nauczycieli akcji informacyjnych wśród podopiecznych i ich rodziców, procent zaszczepienia jest niewielki.

Jak zapisać dziecko na szczepienie?

Na szczepienia dziecko można zarejestrować:

- kontaktując się bezpośrednio z wybranym punktem szczepień,
- przez bezpłatną infolinię Narodowego Programu Szczepień: 989,
- wysyłając SMS na numer 664 908 556 lub 880 333 333 o treści: SzczepimySie,
- poprzez e-rejestrację dostępną na stronie głównej pacjent.gov.pl wpisując numer PESEL dziecka i jego nazwisko i podając numer telefonu, na który odbierać będziesz potwierdzenia.

Jak przygotować dziecko do szczepienia?

Zadbaj o jakość snu dziecka przed szczepieniem, dzięki temu jego układ odpornościowy będzie silniejszy. W dniu szczepienia dopilnuj, by zjadło pełnowartościowy posiłek. Organizm na czczo będzie osłabiony, co może przełożyć się na wystąpienie niepożądanych objawów poszczepiennych. Pamiętaj, by przyjąć swoje stałe leki. Zwróć uwagę, by ubrało się wygodnie, aby łatwo mogło odsłonić górną część ramienia. Ważne, by po wykonanym szczepieniu dziecko odczekało w punkcie jeszcze 15 minut. Najczęściej pojawiające się objawy to zaczerwienienie w miejscu wkłucia i towarzyszący temu ból oraz ogólne osłabienie organizmu. Rządziej gorączka utrzymująca się od 1-3 dni. W przypadku bólu i gorączki powyżej 38,5 stopni C możemy pomóc dziecku lekami przeciwpalnymi. Jeśli mimo zażycia środków na zabicie gorączki, ta dalej nie ustępuje, należy skontaktować się z lekarzem. W przypadku zwiększenia się obrzęku w miejscu wkłucia czy wystąpieniu innych niepokojących objawów, również skontaktuj się z lekarzem.

Przed szczepieniem rodzice powinni zwrócić także szczególną uwagę na rzetelne wypełnienie kwestionariusza dziecka. Ważne, aby podać wszystkie istotne informacje o zdrowiu dziecka.

Wszystkie osoby mające obiektywne trudności w samodzielnym dotarciu do punktu szczepień, niezależnie od wieku, skorzystać mogą z bezpłatnego transportu. Aby umówić transport, należy skontaktować się pod nr tel. 748 697 660, telefon czynny jest w godzinach pracy urzędu, tj. od poniedziałku do piątku od godziny 7:30-15:30. Podczas rozmowy telefonicznej należy podać termin i miejsce szczepienia oraz wskazać adres, pod który ma podjechać transport. Usługa obejmuje przejazd z domu do punktu szczepień oraz powrót do domu po wykonaniu szczepienia i jest bezpłatna.

Mała retencja górska – czy naprawdę taka mała?

Zagrożenia związane ze zmianami klimatu są coraz większe. Uwidaczniają się zwłaszcza w górach, podczas intensywnych opadów lub długotrwałych suszy. Pomyślem na wzmocnienie odporności lasów, łagodzenie niekorzystnych zjawisk klimatycznych i przede wszystkim ochronę położonych poniżej miejscowości jest: mała retencja!

„Małą retencją” nazywamy potocznie „Kompleksowy projekt adaptacji lasów i leśnictwa do zmian klimatu – mała retencja oraz przeciwdziałanie erozji wodnej na terenach górskich”, realizowany w latach 2016-2022 w 47 nadleśnictwach górskich i podgórskich w całym kraju.

Każda z jednostek Lasów Państwowych, która przystąpiła do programu, zaplanowała działania ukierunkowane na zapobieganie powstawaniu lub minimalizację negatywnych skutków zjawisk naturalnych takich jak niszczące działanie wód wezbraniowych, powodzie i podtopienia, susza i pożary.

Docelowo naszym zamierzeniem jest stworzenie sieci urządzeń hydrotechnicznych, które pozwolą na zatrzymanie w lasach jak największej ilości wody opadowej, jak najdłużej.

Na naszym terenie, który sięga od Kudowy-Zdroju aż do Kłodzka, już od kilkunastu lat zajmujemy się magazynowaniem wody w lesie. Z każdym kolejnym rokiem przybywa zbiorników, zastawek, piętrzeń, które przekładają się na poprawę stosunków wilgotnościowych na zarządzanym obszarze.

Powódź, z którą mieliśmy do czynienia w roku 1998, nauczyła nas tego, że wodę opadową należy zacząć magazynować z chwilą jej zetknięcia się z gruntem, często na małych bezimiennych strumieniach. Zanim nabierze prędkości, zacznie niszczyć z nurtem rumosz skalny, drzewa i gałęzie, zrywać mosty, podmywać ulice i budynki. Docierać do położonych w dolinach miast.

Dlatego w latach ubiegłych skupiliśmy się na małych, bezimiennych ciekach w lasach, zaś w drugiej kolejności – na budowaniu zbiorników. Również możliwości finansowe były zupełnie inne. Większość prac prowadzona była z wypracowanych przez nadleśnictwo środków, często własnym sprzętem.

Przystępując po raz kolejny do drugiej już edycji „małej retencji górskiej”, współfinansowanej ze środków unijnych, przy znacznym wkładzie Lasów Państwowych, zaplanowaliśmy i realizujemy siedem zadań, w tym budowę siedmiu zbiorników. Największy z nich powstanie w Wolanach i będzie zajmował 90 arów. Zostanie odpowiednio ukształtowany, aby mogły z niego korzystać zwierzęta. Dbamy o to, by spadek brzegów był dostosowany do gadów, płazów i ssaków. Obiekt ma służyć nie tylko magazynowaniu i retencjonowaniu wody, lecz również przeciwnowodzi, wzbogacając mikroklimat i środowisko.

Odtwarzając stare lub budując nowe (wykorzystując naturalne ukształtowanie terenu) chcemy, aby każdy ze zbiorników był również atrakcją turystyczną. Miejscem odpoczynku podczas wędrówki po lesie.



Staw na Potoku Toczek



Budowa zbiorników na Czerwonym Potoku, koło Filtrów



Zastawki na Białym Potoku

Nasze nadleśnictwo, mimo że jedno z najmniejszych na Dolnym Śląsku, ma największą i zarazem najgęstszą sieć szlaków turystycznych: pieszych, nordic walking, rowerowych, konnych, narciarstwa biegowego i wspinaczkowych. Łącznie ponad tysiąc kilometrów tras, kilkanaście wiat, miejsc odpoczynku i parkingów. **Jednym z takich multifunkcyjnych miejsc ma być wypoczynek „powyżej filtrów” (przy dolnej drodze na Zieleńcu), gdzie prace przy budowie dwóch stawów mają być ukończone już we wrześniu.**

Mówiąc o magazynowaniu wody nie mogliśmy zapomnieć o torfowisku pod Zieleńcem, gdzie zaplanowano wykonanie m.in. 130 zastawek, 7 przepustów z urządzeniami piętrzącymi, przebudowę dróg pływających, czyli „dylówek”, na dwóch odcinkach. Wszystko to, w ramach ochrony

czynnej, aby zachować ciągłość przyrodniczą i poprawić warunki hydrologiczne. W ostatnich latach obserwowaliśmy postępujące osuszanie się rezerwatu. Uaktywniły się stare, ponad 100-letnie rowy odwadniające. Musimy pamiętać o tym, że Torfowisko pod Zieleńcem jest potężnym magazynem wody, silnie oddziaływającym na klimat i stosunki wodne wzdłuż rzeki Bystrzycy Dusznickiej i Dzikiej Orlicy oraz na okoliczne pasma górskie. Unikatowy klimat Zieleńca Ski Arena to przede wszystkim ich zasługa.

Torfowiska zajmują ok. 3% powierzchni kontynentów, a zmagazynowane jest w nich dwa razy więcej węgla niż sumarycznie we wszystkich lasach na Ziemi (lasy pokrywają ok. 30% powierzchni kontynentów). Występują tu rośliny, motyle, ważki nie spotykane nigdzie indziej w Polsce i

tej części Europy.

Zabudowa potoków górskich drewnianymi kaszycami, zapory rumoszu, progi zwalniające – to może mniej widowiskowe, ale jakże ważne w górach urządzenia służące nie tylko lasom, ale przede wszystkim chroniące życie i mienie mieszkańców terenów górskich i podgórskich.

„Mała retencja” – czy naprawdę taka mała? Tylko w tym naborze Nadleśnictwo Zdroje na jej realizację wyda prawie 4 mln zł. A w połączeniu z prowadzoną od lat przebudową drzewostanów, ochroną przeciwpowodziową, remontami już istniejących dróg, przepustów, zastawek – wiele, wiele więcej.

**tekst i zdjęcia
Piotr Mirek
starszy specjalista
Służby Leśnej
w Nadleśnictwie Zdroje**



KRONIKA CZASÓW ZARAŻY (18)

Jesienna powtórka?

Dobowa liczba nowych infekcji zaczyna znowu szybko wzrastać. Eksperci alarmują, że sytuacja wkrótce się pogorszy i za kilka tygodni może dochodzić nawet do 20 tys. infekcji dziennie. Niemal jak w szczycie drugiej fali przed rokiem. Tymczasem zainteresowanie szczepieniami jest niskie, choć do szpitali z ciężkim przebiegiem COVID-19 trafiają niemal wyłącznie osoby niezaszczepione.

► **17.08.** Polska dzieli się swoimi pasami szczepionek z innymi krajami: 1 mln dawek trafiło z naszego kraju do Australii, 2,4 mln dawek do Hiszpanii, 600 tys. dawek do Portugalii oraz 1 mln dawek do Norwegii.

► **17.08.** Nowozelandzki rząd wprowadził ścisły lockdown po wykryciu jednego nowego przypadku zakażenia koronawirusem. To pierwsze w tym 5-milionowym kraju zakażenie bez zidentyfikowanego źródła od ponad pół roku.

► **18.08.** Za zatajenie informacji epidemicznych grozić będzie kara do 30 tys. zł. Ma to zniechęcić ludzi do okłamywania służb sanitarnych – zapowiada minister zdrowia Adam Niedzielski.

► **19.08.** CNN informuje, że szpitale w Teksasie są przepełnione w związku z rosnącą liczbą zakażeń koronawirusem. Zaczyna brakować łóżek na oddziałach intensywnej terapii. Rośnie liczba przypadków śmiertelnych.

► **20.08.** W Niemczech naukowcy informują, że kraj ten wszedł już w czwartą falę pandemii. Świadczy o tym m.in. wzrastający odsetek pozytywnych testów na COVID-19 oraz wzrost wartości współczynnika reprodukcji wirusa. Zakaża głównie wariant Delta. Liczba zachorowań rośnie także w wielu innych europejskich krajach.

► **21.08.** Przeprowadzone ostatnio w Kanadzie badania kliniczne z udziałem 324 tys. osób potwierdzają 91% skuteczność szczepionek mRNA przeciwko wszystkim wariantom wirusa SARS-CoV-2, włączając wariant Gamma.

► **22.08.** – Ten, kto mówi: „ja jestem zdrowy, nigdy nie chorowałem na grype i nie będę się szczepił” powinien pomyśleć o ludziach chorych, którzy np. są w trakcie chemioterapii, są leczeni hematologicznie. Bo można przejść łagodnie chorobę, ale ktoś obok nas może umrzeć z naszego powodu. Takie podejście jest bardzo egoistyczne. Jest mi wstyd za nas jako społeczeństwo – wyznaje lek. med. Jolanta Kluz-Zawadzka, przewodnicząca Zespołu Kontroli Zakażeń Szpitalnych, specjalistka ds. epidemiologii i chorób zakaźnych w rozmowie z portalem nowiny24.pl.

► **23.08.** Szczepionka firm Pfizer i BioNTec zostaje w pełni zatwierdzona przez Amerykańską Agencję ds. Żywności i Leków (FDA). Preparat ten, który również jako pierwszy został wprowadzony do obrotu, miał wcześniej status „awaryjnego dopuszczenia”.

► **24.08.** USA i inne kraje szykują się do szczepień wzmacniających. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) apeluje o wstrzymanie się z tym na dwa miesiące. Wzywa, by najpierw podzielić się szczepionkami z biedniejszymi krajami.

► **28.08.** Z sondażu SW Research dla rp.pl. wynika, że 42,8 proc. badanych jest zdania, że szczepienia na koronawirusa nie powinny być obowiązkowe. 24,7 proc. respondentów uważa, że obowiązek ten powinien objąć doro-

ślących i dzieci, a 17,9 proc. ankietowanych twierdzi, że obowiązkowe szczepienia powinny być tylko dla osób dorosłych.

► **29.08.** Ponad 60 proc. osób w Niemczech zostało w pełni zaszczepionych przeciwko koronawirusowi. Prawie 65 procent otrzymało co najmniej jedną dawkę.

► **30.08.** Wprowadzenie przez rząd restrykcji wobec niezaszczepionych odnosi we Francji skutek w postaci szybkiego przyrostu liczby szczepień. W ciągu niespełna dwóch miesięcy odsetek Francuzów, którzy otrzymali co najmniej jedną dawkę wzrósł z 51 do 71 proc. Dla porównania w Polsce ten wskaźnik wynosi 51 proc.

► **31.08.** W Południowej Afryce wykryty zostaje nowy wariant koronawirusa – C.1.2. Rozprzestrzenia się szybko, dotarł już do Europy. Jest wyjątkowo groźny, ma wiele mutacji i zdolność pokonywania bariery poszczepiennej.

► **01.09.** Badając odpowiedź immunologiczną pacjentów, którzy przeżyli zapalenie płuc wywołane przez wirusa SARS i zostali teraz zaszczepieni szczepionką Pfizer-BioNTech przeciwko COVID-19, uczeni z Singapuru postawili hipotezę, że szczepienie dwiema szczepionkami skierowanymi przeciwko dwóm różnym koronawirusom mogłoby wywołać efekt zabezpieczający przed innymi koronawirusami odzwierzęcymi. Także tymi, które zaatakują w przyszłości. (wyborcza.pl)

► **02.09.** Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zalicza wariant „mu” koronawirusa do grupy mającej niepokojące cechy i wymagającej monitorowania. Mu może posiadać zdolność przewyższania odporności, jaką ludzie uzyskują dzięki szczepionkom i wcześniejszym infekcjom. Został wykryty w Kolumbii w styczniu 2021 r. Występuje już w 40 krajach, najczęściej w Ameryce Południowej.

► **03.09.** Ponad 42 tys. zakażeń w Wielkiej Brytanii. To najwięcej nowych przypadków COVID-19 od trzech miesięcy. Zmarło 121 osób. Zaszczepionych dwiema dawkami jest prawie 80 proc. mieszkańców tego kraju pow. 16. roku życia.

► **05.09.** Niezaszczepieni na COVID-19 są 29 razy bardziej narażeni na hospitalizację w wyniku zakażenia SARS-CoV-2 niż osoby w pełni zaszczepione. To wniosek z analizy 43 tys. przypadków zakażeń. Badania przeprowadziło przez amerykańskie Centrum Kontroli i Prewencji Chorób.

► **06.09.** Choć Izrael jest bliski osiągnięcia odporności populacyjnej, wciąż rośnie w tym kraju ilość zakażeń koronawirusem. Dzienna liczba nowych zakażeń bije rekordy, a liczba aktywnych przypadków przekracza 80 tys. Odpowiedzialna jest za to bardziej zaraźliwa odmiana Delta.

► **07.09.** W Polsce 406 nowych przypadków zakażenia COVID-19, ponad 42 proc. więcej w porównaniu do ubiegłego tygodnia. Najwięcej zakażeń odnotowano na Mazowszu i Lu-

GMINA	PROCENT LUDNOŚCI W PEŁNI ZASZCZEPIONYCH
POLANICA-ZDRÓJ	54.8%
KŁODZKO (MIASTO)	50.9%
KUDOWA-ZDRÓJ	49.4%
DUSZNIKI-ZDRÓJ	48.8%
LEWIN KŁODZKI	46.6%
ŁĄDEK-ZDRÓJ	46.5%
KŁODZKO (G. WIEJSKA)	44.8%
BYSTRZYCA KŁODZKA	44.6%
SZCZYTNA	43.2%
RADKÓW	41.1%

Wg. danych rządowych na dzień 27.09.2021 z Serwisu RP www.gov.pl

belszczyźnie. Rośnie również liczba osób hospitalizowanych, jest ich aktualnie 570.

► **07.09.** Wariant Delta wirusa SARS-CoV-2 jest nie tylko bardziej zaraźliwy, ale też kilka razy mniej wrażliwy na przeciwciała neutralizujące powstałe dzięki szczepionkom lub po przechorowaniu COVID-19 – informuje o wynikach nowych badań laboratoryjnych pismo „Nature”.

► **07.09.** O pilne i konsekwentne wdrożenie w szkołach procedur WMT – wietrzenie, maseczki, testowanie, apelują naukowcy z zespołu ds. COVID-19 przy prezesie PAN. Wg nich wariant Delta koronawirusa szerzy się bardziej drogą powietrzną, a mniej drogą kropelkową, więc priorytety działań profilaktycznych powinny być nieco inne niż wcześniej. Szkoła to miejsce, które na jesieni może szczególnie przyczynić się do wzrostu liczby infekcji SARS-CoV-2. (mendonet.pl)

► **07.09.** Rząd Szwecji zapowiada zniesienie pod koniec września większości restrykcji mimo rosnącej liczby zakażeń koronawirusem. Tłumaczy to wysoką liczbą zaszczepionych, najniższą liczbą zgonów w Europie oraz niewielkim obciążeniem służby zdrowia.

► **08.09.** Coraz więcej szkół zawiesza nauczanie stacjonarne i uruchamia zdalne w związku z wykryciem zakażenia koronawirusem. Placówka w Radomiu musiała to zrobić zaledwie dwa dni po rozpoczęciu roku szkolnego. – Nie widzimy zagrożeń dla nauki stacjonarnej ani w krótszym, ani w dłuższym horyzoncie czasowym – mówił minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek dzień przed powrotem uczniów do szkół.

► **10.09.** W kraju 528 nowych przypadków zakażenia koronawirusem w ciągu doby. To o ponad połowę więcej niż przed tygodniem. 623 chorych na COVID-19 przebywa w szpitalach, 78 jest podłączonych do respiratorów. Zmarło 8 osób.

► **10.09.** Prezydent USA Joe Biden ogłasza obowiązek szczepień lub regularnych testów dla 100 mln Ame-

rykanów. Chodzi o wszystkich pracowników dużych firm, lekarzy i pracowników administracji federalnej. Chorych na COVID-19 znacząco przybywa zwłaszcza na południu Stanów Zjednoczonych. Najwięcej pacjentów ma Floryda, następnie Teksas. W całym kraju jest ich już ponad 100 tys., najwięcej od zimowej fali, kiedy zdecydowana większość Amerykanów nie była jeszcze zaszczepiona. Najgorsza sytuacja jest w stanach, w których ludzie szczepią się niechętnie. (wyborcza.pl)

► **14.09.** W skali całego kraju zaszczepionych przeciwko COVID-19 jest 34,4 proc. uczniów w wieku 12–18 lat – informuje Ministerstwo Edukacji i Nauki. Szkoły zebrały od rodziców uczniów tylko 48.303 deklaracje o chęci zaszczepienia dziecka w ramach akcji szczepień przez te placówki organizowanych. Punkty szczepień zostaną zatem uruchomione w nielicznych szkołach, a zgłoszeni uczniowie w większości będą szczepieni w przychodniach.

► **14.09.** Pod względem odsetka w pełni zaszczepionych liderem wśród dolnośląskich gmin od miesiąca jest Wrocław (64,2 proc. mieszkańców). Dalej trzy podwrocławskie gminy: Koberzyce (59,3 proc.), a także Siechnice oraz Długołęka (po 56,3 proc.). W pierwszej dziesiątce są także gminy: Szczawno-Zdrój (55,4 proc.), Karpacz (55,2 proc.), Kąty Wrocławskie (54,7 proc.), Czernica (54,7 proc.), Żórawina (54,2 proc.) i Polanica-Zdrój (54,1 proc.). W Dusznikach w pełni zaszczepionych jest 47,6 proc. mieszkańców, co plasuje naszą gminę na piątym miejscu w powiecie kłodzkim (po Polanicy, Kłodzku, Kudowie i Nowej Rudzie) i na 771. miejscu w kraju.

► **15.09.** W kraju najwyższa dobową liczbą zakażeń od 29 maja – 767. Zmarło 21 osób. – Praktycznie wszystkie osoby, które teraz trafiają do polskich szpitali, to są osoby, które się nie zaszczepiły – mówi wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.

► **15.09.** Nie tylko zakrzepica, zatorowość czy wstrząs anafilaktyczny, ale

także zespół Guillaina-Barrego czy powiększenie węzłów chłonnych. Europejska Agencja Leków (EMA) zaktualizowała listę niepożądanych odczynów poszczepiennych występujących po podaniu dwóch spośród czterech dostępnych na polskim rynku preparatów przeciw COVID-19. Chodzi dokładnie o skutki uboczne, jakie mogą wywoływać specyfiki firm Astra-Zeneca i Johnson&Johnson. Szczepionki przeciw COVID-19 to jednak wciąż jedyna broń, jaką mamy przeciw SARS-CoV-2. A na ponad 36 mln wykonanych w Polsce iniekcji inspektorzy sanitarni odnotowali dotąd tylko 15.115 powikłań. (stronazdrowia.pl)

15 września

► **Od początku pandemii w powiecie kłodzkim wykryto 10.380 zakażeń koronawirusem.** Z tego w ciągu miesiąca przybyło 10 (poprzednio – 3). Nie było w tym czasie zgonów w związku z infekcją.

► W województwie dolnośląskim od początku pandemii zakażyło się 213.888 osób, zmarło 4.942.

► W kraju aktualnie zakażonych jest 161.257 osób (przed miesiącem – 154.721). Średnia zakażeń na 100 tys. mieszkańców w ciągu ostatnich siedmiu dni to 1,37 (0,47). Liczba zakażonych pacjentów wymagających respiratorów wynosi 91 (45). Liczba osób na kwarantannie lub objętych nadzorem epidemiologicznym – 77.989 (63.672). **Od początku pandemii zakażyło się blisko 2,9 mln mieszkańców naszego kraju, zmarło ponad 75 tys. Wykonano ponad 20 mln testów na obecność koronawirusa.**

► Przeciwko COVID-19 zaszczepiono w Polsce pierwszą dawką 19,6 mln osób (przed miesiącem było to ponad 18,8 mln), drugą – 17,2 mln (16,6). Ale biorąc jeszcze pod uwagę zaszczepienia jednodawkowe, w pełni zaszczepionych jest 19,14 mln osób. Dzienna liczba szczepień to 27 tys. (39 tys.). Odnotowano 15.190 przypadków niepożądanych odczynów poszczepiennych. W skali światowej Polska zajmuje 88. miejsce (przed miesiącem 79.) w odsetku wyszczepienia populacji przy najmniej jednej dawce (51,76 proc.). Średnia UE to 65,88 proc.

► **W powiecie kłodzkim**, liczącym ok. 155 tys. mieszkańców, **wykonano dotąd 129.371 szczepień** (przed miesiącem było 124.498). W pełni zaszczepionych jest 60.713 (58.506) osób.

► + Na świecie wykryto dotąd prawie 227 mln zakażeń COVID-19, zmarło 4,67 mln osób. W przeliczeniu na 1 milion mieszkańców w liczbie aktywnych przypadków aktualnie przoduje Gwadelupa – departament zamorski Francji w Ameryce Środkowej (121.450). Wśród krajów naszego kontynentu – wciąż Wielka Brytania (19.017), za nią Norwegia (16.296). Polska jest w tej światowej statystyce na 52. pozycji (4.434 aktywnych przypadków na milion mieszkańców).

Krzysztof Jankowski

9-10 października

**Park Zdrojowy
w Dusznikach-Zdroju**

Na grzyby do Kotliny.

**MISTRZOSTWA DOLNEGO ŚLĄSKA
W ZBIERANIU GRZYBÓW**

**NAGRODA
GŁÓWNA
DLA MISTRZA
GRZYBOBRANIA
1000 ZŁ**

- WYSTAWA RUNA LEŚNEGO - MUZYKA NA ŻYWO -
- GRZYBOWA UCZTA - PIWO RZEMIEŚLNICZE - FOOD TRUCKI -

9. PAŹDZIERNIKA - 20:00 KONCERT: GOORAL

